Nr 319b. Dnia 18 listopada. Czwartek. Dnia 6 (18) listopada 1886 r

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 114.

— Święta Elżbieta, królewna węgierska, której uroczystość w dniu jutrzejszym obchodzi kościół katolicki, urodziła się w Preszburgu w r. 1207, w 14-m zaś roku życia poślubiła landgrafa Turyngji i Hesji, Ludwika. W r. 1225, podczas głodu, trapiącego Niemcy, taką odznaczyła się dobroczynnością, iż nazwano ją matką ubogich. Po śmierci męża wypędzona przez brata męża Henryka wraz z dziatkami, ciężką pracą zarabiała na nędzne pożywienie, aż w dniu 19-go listopada 1231-go r. zmarła, przeżywszy zaledwie lat 24. Papież Grzegorz IX-ty kanonizował ją w 1235 r.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej zrana, w kaplicy Serca Pana Jezusa przy kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawioną będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu ku czci Serca Pana Jezusa.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej rano odbędzie się wotywa z powodu tygodniowego odpustu ku czci św. Stanisława Kostki.

— Jutro też w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 10-ej rano odprawioną będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu ku czci Serca Jezusowego.

Przegląd polityczny.

Kwestja unji bułgarsko-rumelijskiej od czasu podpisania w kwietniu r. b. protokułu konstantynopolitańskiego spoczywała w letargu. Zamianowano wprawdzie komisję bułgarsko-turecką, celem rewizji statutu rumelijskiego, która miała sformułować przyszły prawno-polityczny stosunek Rumelji wschodniej do W. Porty, jako prowincji lennej, i do Bułgarji, jako prowincji z nią przez osobę księcia zjednoczoną, ale wybuch rewolucji pałacowej z dnia 21-go sierpnia w Sofji dzieło tej komisji w zawiązku unicestwił. Obecnie Rumelja wschodnia czuje się wprawdzie zjednoczoną *de facto* z Bułgarją, ponieważ posiada ten sam ustrój administracji, to samo sądownictwo, tę samą armję i monetę, ale temu wszystkiemu brak dotąd prawnej podstawy, którą nadać może nowemu porządkowi rzeczy tylko zbiorowa sankcja mocarstw traktatowych.

Lud rumelijski nie jest na tyle krótkowidzącym, ażeby czuł się zadowolonym z obecnego przejściowego stanu rzeczy i aby nie pragnął ściślego określenia swego stosunku do Turcji i Bułgarji, a zwłaszcza do tej ostatniej. Rumelja żyje dzisiaj z Bułgarją w unji osobistej, a pragnęła i pragnie unji realnej. Po obu stronach Bałkanów patrjoci marzą o Wielkiej Bułgarji, powstałej ze ścisłego zlania się obu pod względem narodowym jednolitych prowincyj, które już w r. 1878-ym utworzyłyby jedno państwo, gdyby lord Beaconsfield nie pragnął był podówczas położyć kres dalszemu osłabieniu Turcji i dlatego wspólnie z ks. Bismarkiem i hr. Andrassym nie ufundował Rumelji Wschodniej.

Austrjacki minister spraw zewnętrznych nie przyjął na siebie w sposób formalny roli inicjatora, ani nie wydał żadnego, ściślej określonego, twórczego hasła w tym duchu, ale na razie wystarczy fakt, że kwestję podniósł i otwarcie wypowiedział sympatję Austro-Węgier dla niej. Na razie hr. Kalnokyemu chodziło tylko o to, ażeby echo słów jego odbiło się o skaliste szczyty Bałkanów; o dalszych ewolucjach kwestji nie mają zapewne dotąd jeszcze na wiedeńskim Ballplatzu jasnego wyobrażenia. Zręcznem było ze strony hr. Kalnokyego i natrącenie uwagi, że „kwestja unji bułgarsko-rumelijskiej nie może być rozwiązaną bez współdziałania Rosji". W gruncie rzeczy to się rozumie samo przez się, gdyż Rosja jest mocarstwem traktatowem nietylko uprawnionem, ale i obowiązanem do głosu w każdej kwestji bałkańskiej. Hr. Kalnoky pragnął tem skonstatowaniem potrzeby współdziałania Rosji nadać słowom swoim charakter wezwania, wystosowanego do gabinetu petersburskiego, ażeby wspólnie z resztą Europy sprawą unji zająć się zechciał. Tem właśnie wrzekomem, z delikatną finezją sformułowanem „wezwaniem" nadał on słowom swoim pożądany charakter inicjatywy, postawił sprawę tak, ażeby w kołach interesowanych uważano Austrję za protektora idei, za apostoła unji bułgarsko rumelijskiej.

W ten sposób wzbogacił się repertuar „sztuk" bałkańskich o jedną, może najbardziej interesującą. Rozwijać ona się będzie równolegle z kwestją tronu bułgarskiego; w gruncie rzeczy wiążą się one z sobą najściślej.

Wybuchły niedawno w Afganistanie rokosz plemienia Ghilzajów przeciw emirowi został, według najświeższych wiadomości, stłumionym. Jenerał wojsk emira, Gholam Hyder chan, który pośpieszył na odsiecz oblęganemu przez powstańców miastu Ghazni, rozgromił ich w przesmyku Szenidahan i przywiózł do Kabulu dziesięć wozów, napełnionych ściętemi głowami.

Taki to już obyczaj w narodowym Afganistanie!

Br. Z.

Nowe oświadczenia hr. Kalnokego.

Austrjacki minister spraw zewnętrznych onegdaj i wczoraj odpowiadał w wydziale spraw zagranicznych delegacji węgierskiej na zanoszone doń interpelacje.

Przebieg obrad onegdajszych przedstawia nam się już wiernej ze sprawozdań dzienników peszteńskich i wiedeńskich. Uważamy przeto za rzecz konieczną streścić obszerniej oświadczenia, złożone we wtorek przez hr. Kalnokego w odpowiedzi na zapytania deputowanych Falka i hr. Juljusza Andrassego, byłego kanclerza Austrji.

Najprzód wziął p. minister pod uwagę pytanie dep. Falka: w jaki sposób nakreślona obecnie przez ministra polityka jego da się pogodzić z wypadkami, jakie zaszły w Rumelji od czasu pamiętnego zamachu stanu, dokonanego w Filipopolu w d. 18-ym września r. 1885-go? Austrja od pierwszej chwili stanęła na gruncie traktatów i stoi na nim do dzisiaj. Mówca przed rokiem już oświadczył w delegacjach, że Austrja z punktu widzenia swych interesów nie sprzeciwia się bynajmniej zjednoczeniu Rumelji z Bułgarją, naturalnie zjednoczeniu dokonanemu nie przez gwałtowny, rewolucyjny przewrót, ale za zgodą mocarstw traktatowych.

Praktycznie przedstawiała się rządowi kwestja tak, iż wypada naprzód środkami dyplomatycznemi,

RĘKA I NOGA.

(Rzecz nagrodzona na konkursie *Wiener allg. Ztg.*)

(Dokończenie.)

Rączka i nóżka niewypowiedziany wdzięk posiadać może i niezaprzeczoną stanowić przynętę, którą wieloma środkami da się uwydatnić i podnieść.

Mają one przytem swój odrębny język, swą logikę, której wymowa nic do życzenia nie pozostawia.

Przedewszystkiem znaczy tu staranne utrzymanie; resztę pozostawiamy ozdobom i użytkowi, jaki się w danej chwili czyni z wdzięcznego paluszka czy zgrabnej stopy, a co wszystko razem wytwarza „coś nieokreślonego", co uchwycić się nie daje, a jednak składa się na wrażenie czarujące, oszałamiające, często przelotne, ale często i ujarzmiające na zawsze.

Przesada w ozdobach i tu na dobre nie wychodzi, piękności nie dodaje, wprost urok niweczy. Palce pierścionkami okryte całej postaci narzucają cechę ociężałości, ograniczenia, przeciążenia i niesmaku a pyszałkowatości; jak również i najpiękniejsza nóżka staje się plebejuszowską i pospolitą w nabufionych riuszach, puszkach i jedwabiach, czyli w przystroju, w jakim lubią ją pokazywać w swym buduarze wielkie damy finansowego świata.

Jeden natomiast pieścionek ślicznie ubiera rękę, jak również i pojedyncza bransoleta. Nie potrzebujemy też mówić, jak wspaniałą ozdobą dla ręki jest aksamit albo futro, o czem po wszystkie czasy doskonale wiedzieli malarze i co znakomicie umieli wyzyskać niektórzy autorowie, zwłaszcza Balzac i Sacher-Masoch.

Płaszcz futrem podbity i obłożony, jaki się do wyjścia z teatru używa, lub kaftanik podobnież oszyty, w pokoju czy w buduarze stanowią efektowne tło, na którem piękna rączka co najmniej tak czarująco sceny odgrywać może jak nóżki w „Kąpielach w Lucce" Heinego. Drobni bowiem ci aktorkowie umieją we właściwym czasie pokazywać się i chować w miękkie obsłony, jak czarodziejki wychylające się z mgły i w jej fałach niknące. Umieją kąpać się w ciemnym puchu jak wagnerowskie córy Renu w elektrycznem świetle, aby po jakimś czasie wysunąć się z objęć tego żywiołu, przemknąć do innego: utonąć w bujnych zwojach włosów i z tą lśniącą falą igrać paluszkami z kości słoniowej.

Ale cóż to! Futra w jednej tylko roku porze nosimy i to niewszyscy, a rączki ciągle i zawsze potrzebują popisów, miałożby więc ich pole być tak ograniczonem przez temperaturę, a wreszcie i możność? Tego się nie obawiajmy. Świat jest pomysłowym, tysiączne wynalazł areny, na których odgrywają się rozliczne harce. Małoż to znaczy fortepian, harfa, szachownica, a w końcu kłębuszek, robótka, krosienka? Sama gra wachlarzem odrębną i skomplikowaną stanowić może naukę. Rozmaitość w zakresie manewrów rączkowych musi panować wielka, bo oczywiście niejedno na każdego działa. Ten łatwiej da się oczarować żywym ruchom paluszków igrających z igłą, drutem lub szydełkiem, ów energją, z jaką drobna rączka lejce konia chwyta i szpicrutą zacina, inny szybkim, potoczystym biegiem figlarzy po klawiszach... a nawet podobno uderzenie pięścią o stół ma swój wdzięk i urok.

Bardzo też niebezpieczne są ładne rączki, które umieją dobrze gotować i smacznie podawać jadło. Bo jednak mężczyźni, mimo sławionej duchowej wyższości, są wielkimi materjalistami. I fakta oddawiendawna stwierdzały, że niejedna przebiegła i sprytna piękność, której właściwie za berło szczotka i ścierka przypadała w życiu, wśliznęła się przez żołądek do serca swego pana i po szczeblach serca wspięła się do aksamitów, brylantów, willi i pojazdów...

Noga przedewszystkiem wymaga dobrego obucia. Ogół zaś rzadko zadawala ten warunek, jakkolwiek dobrze dobrany i ładny trzewik jest ważną rzeczą ze względu, iż nóżka nigdy prawie bez niego się nie ukazuje. Popis jej na ulicy szerszc ma zastosowanie niż ręki, zwłaszcza podczas deszczu, zasp śniegowych, ślizgawicy albo wiatru... I popis ten urządza się także wybornie przy wsiadaniu do powozu, co samo w sobie ważne przedstawia obrazy, nie mówiąc już o tańcu, w którym nóżka tak wymowne i ciekawe daje przedstawienia, że przecież dla studjowania tej pantomimy coraz większa liczba mężczyzn gromadzi się „pod ścianą", wyrzekając się przyjemności wirowania na środku. W obecnych zaś czasach pantofelek balowy niebezpiecznego znalazł rywala w bucika łyżwiarskim.

Co do ozdoby, futro jako tło lub oprawa stanowi tu niemniej ważny niż dla ręki przedmiot. Dywany buduarowe zwykle są w takim razie areną, na której nóżka w haftowanym pantofelku, z futrzanym brzeżkiem, a zwłaszcza przy rannej szacie futrem podbitej świetnie wygląda. Taką dekorację dla nogi w Paryżu wprowadziła w użycie Lydia Paschkow, a spopularyzowała Sara Bernhardt. I trzeba widzieć jak pyszne sceny umieją odgrywać nóżki przy ciężkiej, bogatej szacie królewskiemi gronosta-

przy pomocy zwierzchiczej Turcji, nawrócić bieg rzeczy z kolei rewolucyjnej na legalną, a potem na podstawie zgodnego porozumienia się mocarstw traktatowych zadowolnić życzenia bułgarów. To jest bowiem zasadą niewzruszoną, że traktaty mogą być zmieniane tylko za zgodą mocarstw które je podpisywały.

Zauważyć należy, że protokuł konstantynopolitański nie nadał stosunkom w Rumelji kształtu trwałego, stanowczego. Punkt ciężkości sprawy tkwi w zapowiedzianej w protokule rewizji statutu organicznego Rumelji wschodniej. Minister zaprzecza kategorycznie twierdzeniu, jakoby rząd nie miał w kwestji rumelijskiej jasno przed sobą wytkniętego celu. Prawda, że dalsze wypadki przerwały pracę około wykończenia dzieła wytkniętego przez protokuł konstantynopolitański. W *exposé* swojem powiedział już minister te słowa: „W istocie do stanowczego uporządkowania sprawy bułgarskiej potrzebnem jest niewątpliwie współdziałanie Rosji.” Obecnie jednak Rumelja wschodnia rozpłynęła się prawie w Bułgarji, a mówiąc szeroko o tej ostatniej, zapominamy zbyt często, że ze stanowiska traktatów stosunek obu prowincyj nie został dotąd należycie uregulowanym. Jeżeli przeto minister powiedział, że do stanowczego uporządkowania stosunków bułgarskich niezbędnem jest współdziałanie Rosji, to myślał również o sprawie niewykończonej dotąd unji bułgarsko-rumelijskiej, o potrzebie uregulowania pytań, dotyczących sądownictwa, finansów, administracji itp. w Rumelji wschodniej.

Ekscelencja miał słuszność — mówi hr. Kalnoky zwrócony do hr. Andrassego—że z tego, co o stanowisku i prawach Bułgarji mówi traktat berliński, nic zmianie uledz nie może. Odnosi to się mianowicie do samorządu bułgarskiego w tym sensie, iż bułgarowie zostać muszą panami własnego rządu i kierunku tegoż w obce ręce powierzyć nie mogą. Nie idzie za tem, ażeby mocarstwa, a więc i Rosja, nie mogły wywierać pewnego wpływu na młode księstwo. Wpływ ten potrzebnym jest przy wyborze nowego księcia, przy zatwierdzeniu unji i przy wielu innych pytaniach, które nasunąć się mogą. Co do konstytucji bułgarskiej, ta wypracowaną została bez współdziałania mocarstw i stanowi sprawę wewnętrzną Bułgarji, w którą mieszać się niepodobna.

Jeżeli bułgarowie zechcą utrzymać lub zmienić swoją konstytucję, jest to ich rzeczą wyłącznie. Że wartość tej konstytucji jest wątpliwą, o tem Europa mówiła już nieraz. Książę Aleksander upatrywał w niej główną zaporę pomyślnego rozwoju Bułgarji, znosił ją i przywracał. Jeżeli dzisiejsze stanowisko prawno-polityczne Bułgarji, oparte na traktatach, uważamy za nietykalne, zaprzeczyć się przecież nie da, że stosunek Rosji do Bułgarji jest rzeczą najwyższej wagi dla przyszłości kraju, dla jego spokoju, dobrobytu i bezpieczeństwa. Trudno przypuszczać, aby pomiędzy wielkiem mocarstwem i drobnem księstewkiem utrwalić się mogło *à la longue* naprężenie, chyba że inne jakie mocarstwo grałoby rolę stałego szyldwacha Bułgarji, a któreż mocarstwo przyjęłoby taką rolę?

Z praktycznego punktu widzenia jest przeto zrozumiałem życzenie, aby ten stan najwyższego naprężenia dał się złagodzić i usunąć; w przeciwnym razie niepodobna byłoby w owych stronach wskrzesić ład i porządek, tak niezbędny dla spokoju i szczęścia ludów tamtejszych. *X.*

Ze stołu redakcyjnego.

(„Prace filologiczne”. Zeszyt II-gi i III-ci.)

W nrze 182b *Kurj. warsz.* z d. 4-go lipca r. z. podaliśmy na tem miejscu szczegółową wiadomość o I-ym zeszycie pisma zbiorowego p. t. „Prace filologiczne”, wydawanego z zapomogi kasy pomocy dra Mianowskiego przez J. Baudouina de Courtenay, J. Karłowicza, A. A. Kryńskiego i L. Malinowskiego. Obecnie zaznaczamy z przyjemnością ukazanie się dwóch następnych zeszytów tego wydawnictwa.

Treść tych zeszytów zawiera w części dalsze ciągi rozpraw, dotyczące języka polskiego.

Znajdujemy tu dalszy ciąg „Studjów nad etymologją ludową” prof. L. Malinowskiego, wyjaśniających wiele pozornie dziś ciemnych nazw jeograficznych, topograficznych, nazw osób, tytułów, godności, powołania, urzędów i t. p. Prof. Baudouin de Courtenay zamieścił słowniczek do ogłoszonej poprzednio rozprawy „Z patologji i embrjologji języka”. J. Bystroń daje opracowanie paru zabytków polszczyzny z wieku XV-go i XVI-go. J. Karłowicz ogłasza przedruk rzadkości bibljograficznej p. t. „Mleko duchowne dla karmienia i wychowywania chrześcjańskich dziatek” (*Lac spirituale*), tłumaczenie Ostafiego Trepki z r. 1556 go. (Dziełko to doczekało się też w Niemczech w r. 1883-im wydania w przekładzie na 8 języków.) Po tekście polskim p. Karłowicz umieścił uwagi nad językiem zabytku. J. Hanusz, docent uniwers. wiedeńskiego, kreśli „Szkic gramatyczny na podstawie języków indoeuropejskich”, gdzie przy wykładzie zasad gramatycznych znalazły zastosowanie nowsze pojęcia lingwistyczne. Tegoż autora spotykamy nader pouczającą rzecz „O wpływie języków wschodnich na słownik języka polskiego”, która w części streszcza, a w części uzupełnia piękną pracę J. Karłowicza „*Mémoire sur l'influence des langues orientales sur la langue polonaise*” (1883-ci r.)

Prof. Malinowski podaje „Zabytki języka polskiego z wieku XV-go z rękopisu bibljoteki uniwersytetu jagiellońskiego”, między któremi na szczególną uwagę zasługuje list miłosny (*ad dilectam*), jedyny przykład tego rodzaju oryginalnej prozy ówczesnej. Dołączona podobizna fotodrukowa odtwarza z zupełną dokładnością pierwowzór; prócz tego w dołączonym „Słowniku” przedstawił autor wszystkie wyrazy użyte w tekście zabytków.

Pp. Appel i A. Kryński ułożyli „Przegląd bibljograficzny prac naukowych o języku polskim”. Obszerna ta monografja (11 arkuszy druku) wymienia wszystkie prawie z ostatnich paru dziesiątków lat prace naukowe, dotyczące polszczyzny, ogłoszone w języku polskim i obcych, oraz podaje zwięzłą ich ocenę. Obok prac większych rozmiarów z zakresu językoznawstwa polskiego uwzględniono tu wszelkie studja i drobne rozprawy, pisane zarówno przez polaków, jak i cudzoziemców, a nawet przytoczono krytyki i oceny tych prac, rozrzucone po różnych czasopismach.

Z trzech części tego „Przeglądu” dział 3-ci pod nagłówkiem „Językoznawstwo polskie” zawiera następujące rozdziały: 1) Gramatyki polskie, dzieła i rozprawy z historji języka polskiego; 2) Pomniki polszczyzny i ich opracowania pod względem językowym; 3) Djalektologja; 4) Leksykografja z uwzględnieniem etymologji; 5) Praktyczna strona nauki jęz. polskiego. Opracowana tu po raz pierwszy krytycznie całość bibljografji językoznawczej polskiej stanowi wielce pożądany i rzetelnej wartości przewodnik dla każdego z pracujących nad polszczyzną. Autorowie, zaznaczając w nim „co zrobiono *już* w nauce języka polskiego, pragnęli jednocześnie przypomnieć co *jeszcze* zrobić można i trzeba...”

W dalszym ciągu spotykamy „Uwagi” etymologiczne J. Karłowicza o kilku wyrazach litewskich i J. Bystronia „Wiadomość o szląsko-polskim druku z przeszłego wieku”.

W dziale „Rozbiory i sprawozdania” J. Hanusz zapoznaje czytelnika z szeregiem prac z zakresu nowszego językoznawstwa porównawczego.

Końcowy artykuł, pióra Baudouina de Courtenay, poświęcony jest pamięci Jana Juszkiewicza (zmarłego 11-go maja r. b.), wielce zasłużonego wydawcy obfitego zbioru pieśni i obrzędów litewskich i współautora, wraz z bratem Antonim Juszkiewiczem, wielkiego „Słownika litewsko-rosyjsko-polskiego”, który drukuje obecnie Akademja nauk w Petersburgu.

W końcu zeszytu 3-go, zamykającego tom I-szy „Prac filologicznych” (str. 818), umieszczone są 3 wykazy do całego tomu: przedmiotów, wyrazów i nazwisk autorów.

Powyższe przedstawienie treści obu zeszytów tego pożądanego wydawnictwa daje dostateczne świadectwo o bogatej jego treści naukowej. Zbyteczna dodawać, że „Prace” te, jako poważny objaw naszej pracy naukowej, powinny znaleźć należyte poparcie wśród badaczów i miłośników języka polskiego.

Dokąd ty idziesz?

Stroi się puszcza milcząca
W księżyca blaski srebrzyste,
Spienione morze roztrąca
Brzegi skaliste.
Wiatr niesie pieśnię cmentarną
Nad gór zębate korony,
Dokąd ty idziesz w noc czarną,
Chłopcze stęskniony?

Ja idę do światła, w górę,
Nad ciemnych świerków gromady,
Gdzie srebrzy skały ponure
Ten księżyc blady.

---

jami albo sobolami oszytej, raz mniej, raz więcej ukazując się z pod kurtyny, stosownie do stopnia poufałości ich właścicielki z publiką, stosownie zresztą do tego, czy piękna pani spoczywa na fotelu, czy pół leży na otomanie.

Gołej nogi w naszych skromnych i wstydliwych czasach nigdy prawie nie widzimy; czego można nie żałować, bo doskonała kształtna stopa jest prawdziwą rzadkością przy dzisiejszem ścieśniającem ją obuwiu. Zresztą mała tyranka i tak dosyć broi... Przecież wolno jej czasem nawet z gniewem tupnąć i zachwycać. Gustują w tem mianowicie mężczyźni, którzy lubią kobiety „z temperamentem”. Za to filister, według którego niewiasta winna być potulna, cicha, skromna, słaba, własnej pozbawiona woli, przeraża się oczywiście tak niezaprzeczonym dowodem stanowczości i energji, tak wyraźnym brakiem owych nieodzownych w białogłowie przymiotów.

Wracając się jeszcze do niemej mowy rączek zauważymy, że gdy zawiązuje się sercowy stosunek między kobietą i mężczyzną, gdy zabiegi tegoż dobrze są widziane, sympatja dzielona, dotknięcie ręki niesłychane czyni wrażenie i odbija tysiączne odcienia tajemnych, ukrywanych głosów serca. Można w tych objawach jak w atmosferycznych zjawiskach ułożyć całą skalę coraz wyższych stopni, poczynającą się od lekkich drgań elektrycznych aż do błyskawic i wybuchów burzy.

Samo uściśnienie ręki przedstawia wielką rozmaitość charakterystyki i wyrazu, począwszy od szczerego angielskiego *handshake*, aż do ukradkowych, nieznacznych dotknięć koniuszczkami palców podczas gdy np. mężczyzna zarzuca na ramiona damy płaszcz, okrywkę albo dopomaga wsiadać do powozu. Pocałowanie ręki także z pewnością szatan wymyślił i to szatan w niewieściej postaci i skórze. W niektórych krajach, jak np. Polsce, Austrji, Węgrzech, niebezpieczny ten przywilej ma zupełne prawo bytu; dlatego płeć piękna tych wybranych narodów niezawodnie z oburzeniem przyjęłaby propozycję sztywnych obyczajów angielskich — do czego bynajmniej nakłaniać nie myślimy.

Chcąc poznać całą potęgę ujarzmiającej siły, która w drobnej, pięknej rączce spoczywa, badajmy wpływ i wrażenia, jakie ona wywiera, gdy np. zlekka dotknie ramienia mężczyzny, gdy miękko obejmie jego palce, dłoń jego pogłaszcze, albo nawet z dziecięcą pustotą, czy hazardowną śmiałością — uderzy. *Un tel coup d'état d'une femme* nieraz niepodobieństwo możliwem uczynił. Częściej nawet gdy manewr wykonany był z powagą niż swywolnie wśród żartu. Jedno takie rezolutne uderzenie ręki przetworzyło Piotra Wielkiego w niewolnika niewolnicy, pięknej „dziewczyny z Magdeburga”; podbiło też Wiktora Emanuela, który za żonę pojął dziewczynę z ludu.

Jeśli zaś dotknięcie ręki zawiera w sobie tyle uroku i niebezpieczeństwa, cóż dopiero mówić o nóżce, w której ruchach zawsze wybitniej objawia się wola czarodziejki.

Iluż to usłużnych młodzieńców srodze odpokutowało za przyjemność, jakiej sobie pozwalali dłoń własną podsuwając pięknej amazonce, gdy wsiadała na rumaka! Przypasowywanie łyżew do damskich bucików także ma swój wdzięk, czas i pokusę. Bo ogólnie biorąc: skoro tylko mężczyzna znajdzie się na kolanach przed kobietą — zgubiony, bez wyjścia zgubiony! Na lodzie przynajmniej chłodna atmosfera jeszcze go ocala; w ciepłym jednak, wonnym buduarze nie ma dlań w położeniu takiem ratunku, zwłaszcza jeśli nóżka igra z nim łachotliwie, pokazując się w ślicznym pantofelku zpośród puszystych osłon futrzanego otoczenia, jak to wspominaliśmy wyżej. Wówczas jej powab jest tak wielki, że nie wiedzieć zkąd usta znajdą się tuż przy małej tyrance — a zanim oszołomiony nieszczęśliwiec pozna co czyni, już pocałuje — no i oczywiście staje się posłusznym swej bogini jak na targu nabyty niewolnik.

Właściwa, rzecby demoniczna i despotycznie okrutna władza nóżki, tam się dopiero wykazuje w całem świetle, gdzie kończy się „psychologja miłości”, a zaczyna patologja.

Te sfery objawów i uczuć wystudjował i przedstawił najpierw Sacher Masoch w swej „Wenus w futrze”, a Zola w „Nanie”. Bohaterki obu tych romansów szalony wpływ wywierają „nóżką”, umiejąc z niej szatański robić użytek. Obie są despotkami: Wanda Dunajew świadomie, Nana bezwiednie; co wszakże na jedno wypada, bo do jednych doprowadza rezultatów. Muffat równie dobrze jest niewolnikiem jak Séverin — i obie kobiety: w gronostajach urodzona księżniczka i z błota powstała córa ludu, wszechwładnie podbijają mężczyzn, czyli po karkach im depczą, odrzucając na domiar pocałunki, jakiemi oni stopy ich pokrywają.

O ile więc ręka służy kobiecie do tego, aby przejednać mężczyznę, ułagodzić, przekonać, pozyskać— o tyle nóżka zdaje się na to stworzoną: aby go ujarzmić i tyranizować.

Jednak wielcy „panowie świata” po przeczytaniu tych słów nie drżyjcie nadto o niezależność swą i władzę, bo na ziemi więcej jest kobiet, które pozyskują nas głaszcząc i mamiąc — więcej aksamitnych łapek, które nie będąc klasycznej piękności, mogą wszakże wiele dobrego świadczyć, niż pięknych nóżek i okrutnych tyranek.

Z niemieckiego przełożył
Esteb

Gdzie w jasnych blasków powodzi
Nowe zaczyna się życie
I złote słońce już wschodzi
W niebios błękicie.

Wichru nie straszą mnie zgrzyty,
Ani się gromów nie trwożę,
Lecz śmiało idę na szczyty
Przez mroków morze.
I choć mnie szarpią katusze,
Których nie mogę uśmierzyć,
Wśród tych nawałnic ja muszę
Kochać i wierzyć.

Bo tym, co w chmurnej zawiei
Do lepszej dążą przyszłości,
Nie wolno tracić nadziei,
Ani miłości.
Ugiąć się w duchów pożodze
I zwątpić w siebie nie wolno,
Ani oglądać się w drodze
Za różą polną.

Więc choć głóg krwawi mi nogi,
Chociaż pragnienie pierś pali,
Skalistą drogą bez trwogi
Ja idę dalej.
Moc mnie niczyja nie skruszy,
Ani w podróży nie wstrzyma,
Bo miłość daje mej duszy
Siły olbrzyma. *Or—ot.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości stara się o ile możności przyśpieszyć zredagowanie projektów ustaw cywilnej, kryminalnej i handlowej. W celu przyśpieszenia i wzmocnienia działalności komisyj redakcyjnych, ministerjum zwróciło się do rady państwa z prośbą o przyznanie kredytu 64,000 rs., przeznaczonego specjalnie na ukończenie powyższych projektów, i prócz tego 30,000 rs. na przyśpieszenie wszelkich wogóle prac prawodawczych, zleconych ministerjum sprawiedliwości. W roku przyszłym zamierzonem jest przedewszystkiem wygotowanie projektów zmian w procedurze karnej i w przepisach o zastępstwach posad sądowych.

= Donoszą z Petersburga, iż istnieje projekt wzmocnienia składu osobistego policji rzecznej na wszystkich rzekach spławnych. Reforma powyższa zaprowadzoną będzie przedewszystkiem w Kijowie i Odesie.

= Zarząd tutejszego kantoru banku państwa wzywa osoby, które miały rachunek bieżący w b. Banku polskim i jego oddziałach, aby w ciągu jednego miesiąca, począwszy od dnia wczorajszego, odebrały przypadające im należności wraz z procentami i złożyły w tym celu deklarację do warszawskiego kantoru. Po upływie tego terminu, pozostałe na powyższym rachunku kwoty przepisane zostaną na bezprocentowy rachunek przekazowy, celem wydania ich komu należy.

= Przy odbywającej się obecnie lustracji domów celem ustanowienia podatku dochodowego na następne pięciolecie, wykryte zostały liczne przekroczenia ustawy stemplowej, ponieważ właściciele domów często wynajmują lokale za kontraktami spisanymi na zwykłym papierze, bez przyłożenia marek stemplowych właściwej ceny. Podobnież kwity na odbiór komornego nie bywają częstokroć zaopatrywane markami 5-kopiejkowemi. Gdzie tego rodzaju kwity i kontrakta zostały znalezione, komisja rewizyjna wymierzyła kontrawencje w wysokości 10-krotnej zrządzonego skarbowi uszczerbku. Słyszeliśmy, że kilka osób winnych tych przekroczeń ma płacić po parę tysięcy rubli.

= W ciągu ubiegłego tygodnia przy dopełnianych rewizjach produktów spożywczych skonfiskowano: 130 funtów zgniłych owoców, 28 funtów zepsutego mięsa, 16 sztuk zepsutych bitych gęsi, 17 garncy zafałszowanego mleka i śmietany. Przekupnie, oprócz konfiskaty, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= P. oberpolicmajster w rozkazie dzisiejszym do policji wykonawczej poleca pilnie przestrzegać, aby właściciele posesyj nie sadzili przed domami drzew bez poprzedniego porozumienia się z magistratem, okazało się bowiem, iż na kilku ulicach dla zasadzenia drzewek uszkodzono chodniki, a nadto samo sadzenie odbywało się bez symetrji.

= Służba policyjna otrzymała polecenie powiadamiać wyrobników i w ogóle ludzi biednych, którzy nie mają stałego mieszkania, iż za 5 kop. mogą otrzymać nocleg, a nadto wieczerzę i śniadanie w przytułkach noclegowych na Pawiej i na Pradze.

= Z powodu uchylania się wielu stangretów prywatnych ekwipaży od zapalania latarń z chwilą nastąpienia zmroku, polecono służbie policyjnej opierających się przeciw niniejszemu rozporządzeniu, mającemu na celu bezpieczeństwo przechodniów, przytrzymywać dla spisywania w kancelarjach cyrkułowych protokułów, pociągających do odpowiedzialności sądowej.

= W rezerwoarze w ogrodzie Saskim dokonywa się jeszcze naprawa muru wewnętrznego, uszkodzonego podczas montowania rezerwoaru żelaznego; robota będzie ukończoną w bieżącym tygodniu.

= Jakkolwiek woda filtrowana wypływająca z rezerwoaru na Koszykach a dostarczana starej stacji pomp na Dobrej, jest czysta jak kryształ, mimo to można codziennie zauważyć, że zwłaszcza w godzinach rannych nie zupełnie jest klarowna, niekiedy nawet bardzo mętna a to skutkiem szlamu przyklejonego do wewnętrznych ścian rur starych wodociągów a powstałego przez długoletnie użycie dawniejszej wody niefiltrowanej. Chcąc złemu zaradzić, należy sieć rur starych wodociągów systematycznie przemywać, dlatego zarząd nowych wodociągów zaproponował, aby czynność ta odbywała się stosownie do zbywającej wody codziennie w nocy od godz. 12 do 5-ej rano. Przemywanie ma się po raz pierwszy rozpocząć w przyszłym tygodniu.

= Pojutrze, dnia 20-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w Warszawie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej. Zgromadzeniu przedstawiony zostanie budżet dochodów i wydatków eksploatacji na rok przyszły, oraz dokonane będą wybory członków komisji rewizyjnej. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odbędzie się ono dnia 4-go grudnia.

= Dnia 27-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem odbędą się w lokalu ochrony przy ulicy Pańskiej wybory opiekuna ubogich cyrkułu ósmego, oddziału drugiego, i jego zastępcy.

= Wynik konkursu.

Konkurs na powieść, ogłoszony przez redakcję *Świtu*, rozstrzygnięty został przyznaniem nagrody w kwocie 100 rs. powieści p. n. „Srogi dziadunio".

Autorką tej powieści jest p. Marja Rodziewiczowa.

= Jeszcze o „Encyklopedji rolniczej".

Z uwagi, iż obecnie powstały naraz dwa projekta wydawnictwa „Encyklopedji rolniczej", proszeni jesteśmy o udzielenie bliższych informacyj co do „Encyklopedji" muzealnej.

Powstaje ona ztąd, iż współwłaściciele pierwszej, wyczerpanej edycji tego dzieła, w których rzędzie byli pp. hr. Krasiński, hr. Zamoyski, ks. Lubomirski, Kronenberg i in., odstąpili Muzeum przemysłu i rolnictwa wszelkie prawa swoje do własności artykułów i oddali mu wszystkie drzeworyty, a to w tym celu, ażeby Muzem swem staraniem przygotowało edycję drugą, dopełnioną i poprawioną.

Wyłącznym więc właścicielem koncesji i materjałów do „Encyklopedji" jest Muzeum, które też zajmie się sformowaniem redakcji, sporządzeniem budżetu, drukiem itd.

Jakkolwiek zaś dotąd redakcja jeszcze urządzoną nie została, nie ulega wszakże wątpliwości, iż będzie zbiorowa.

Uznanie, jakie to wielkie dzieło znalazło wśród ziemian, pozwala wnioskować, iż podjęta przez Muzeum praca życzliwie będzie przyjętą przez osoby dbałe o rozwój rolnictwa krajowego.

= Bibljoteka kolejowa.

Jeden z tutejszych wydawców *minorum gentium* otrzymał od właściwej władzy zezwolenie na wydawnictwo pt. *Bibljoteka kolejowa.*

Bibljoteka ta, składająca się z oddzielnych broszur, będzie zawierała opowiadania i anegdoty przeważnie treści humorystycznej.

= Z teatru i muzyki.

* Żółkowski ukaże się jutro w fredrowskim „Panu Geldhabie".

Księciem będzie po raz pierwszy p. Prażmowski; Lisiewicza przedstawi również po raz pierwszy p. Grubiński.

Widowiska dopełnią: obrazek dramatyczny „Przechodzień" i komedyjka „Świeczka zgasła".

W tej ostatniej rolę kobiecą objęła świeżo panna Czakówna.

* Panna Piasecka debiutować będzie jutro pierwszy raz na scenie teatru Wielkiego w „Rigoletto". Panna P. wykona partję Gildy.

* Na scenie warszawskiej wystawioną zostanie w sezonie bieżącym oryginalna komedja w pięciu aktach p. Wiktora Czajewskiego „Spadek w Ameryce".

* Panna Helena Hermanówna powróciła już z Nicei, gdzie bawiła dla uzupełnienia kuracji.

Artystka cieszy się pożądanem zdrowiem i jest nadzieja, że w ciągu miesiąca powróci na scenę, którą od roku przeszło opuściła.

* Program koncertu na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego obejmie pomiędzy innemi nowy monolog pt. „Pies", napisany przez p. Zygmunta Przybylskiego.

Interpretatorem tego monologu będzie p. Władysław Szymanowski.

* Przyjemną nowinę mamy do zakomunikowania wszystkim wielbicielkom i wielbicielom talentu Sarasatego.

Znakomity skrzypek, wbrew rozszerzanym pogłoskom o złym stanie jego zdrowia, ma się zupełnie dobrze i wybiera się znowu w dłuższą podróż artystyczną, w ciągu której nie pominie też Warszawy.

Przyjazd jego do naszego miasta nastąpi podobno w końcu stycznia.

* Trójca artystyczna, złożona z panny Julji Machwitzówny oraz pp. Szaniawskiego i Bobińskiego, d. 13 go b. m. koncertowała z wielkiem powodzeniem w Wilnie i 15-go t. m. w Dynaburgu.

Artyści udają się do Pskowa i Petersburga, gdzie wystąpią z własnemi koncertami.

* P. Warmuth, młody tenor *di forza*, galicjanin, ukaże się po raz pierwszy w sobotę, jako Eleazar w „Żydówce".

Śpiewał on już z powodzeniem w Gracu, Pradze czeskiej, Sztokholmie i Pawji; przed trzema laty debiutował kilkakrotnie na scenie warszawskiej.

= Dzień św. Cecylji.

Uroczystość patronki muzyki przypadającą w nadchodzący poniedziałek, tutejszy instytut muzyczny zamierza uczcić przez odpowiednie nabożeństwo, podczas którego odegraną będzie wielka msza koronacyjna Liszta.

Nabożeństwo zdawna przyjętym zwyczajem odbędzie się w kościele po-franciszkańskim o godz. 10 zrana.

= Nowy śpiewnik.

Jeden z tutejszych wydawców przygotowuje do druku „Zbiór najpopularniejszych aryj i śpiewek".

Nowy śpiewnik ma się różnić od wydanego przed czterema laty tem, iż oprócz melodyj, zawierać będzie akompanjament fortepianowy.

= Ze sztuki.

* Czwarty i ostatni tegoroczny zakup obrazów przez komitet Towarzystwa sztuk pięknych dla rozlosowania pomiędzy członków odbędzie się d. 30 go grudnia r. b.

* Czytelnia dla członków Towarzystwa sztuk pięknych będzie umieszczoną w sali dzisiaj zajmowanej na skład obrazów.

Otwarcie jej nastąpi z początkiem roku przyszłego.

* Teodor Rygier przeniósł się na stałe mieszkanie z Florencji do Rzymu, gdzie otwiera pracownię na via Flaminia nr. 43 (porde del Popolo).

* W marcu r. p. w Petersburgu ma się odbyć konkurs malarski; w tym celu petersburskie Towarzystwo sztuk pięknych nadesłało do tutejszych artystów-malarzy zaproszenie do wzięcia udziału w konkursie.

Nagród wyznaczono pięć, z tych największa w kwocie rs. 500, najmniejsza rs. 100.

= Wystawa w Muzeum.

Sale muzealne, w których teraz energicznie prowadzą się roboty przygotowawcze, za dwa dni oddane zostaną do użytku wystawców.

Wszystkich sal, przeznaczonych na wystawę, jest 16, w tej liczbie zaś 2 wielkie: bibljoteczna na parterze i odczytowa na pierwszem piętrze, trzy przejrzyste, pełne światła sale, stanowiące *foyer* na froncie gmachu i 8 dużych sal drugiego piętra.

W *foyer* znajdą pomieszczenie wyroby artystyczne i subtelniejsze, jak np. malowania na atłasie i porcelanie; w sali głównej—przedmioty z drzewa, żelaza i t. d.; na parterze okazy wielkiego przemysłu; podstawą jednak wystawy będzie zawsze piętro drugie.

Ostateczne skompletowanie działów i sporządzenie planu nastąpi w sobotę.

Komisje sędziów zaś Muzeum sformuje dopiero w przeddzień otwarcia wystawy.

= Z Towarzystwa przemysłu i handlu.

Wspominaliśmy już, iż w d. 23-im b. m. odbędzie się pierwsze po ferjach posiedzenie sekcyjne Towarzystwa, mianowicie sekcji 5-ej handlu i komunikacyj.

Porządek dzienny tego zebrania, oprócz sprawozdania protokularnego z poprzedniej sesji, obejmuje cztery sprawy bieżące.

Najpierw więc dyskutowany będzie nowy wniosek w przedmiocie wyjednania cła wywozowego od drzewa w klocach i belkach.

Dalej, komisja w swoim czasie utworzona downo-

sku p. Krakowskiego, ażeby oddział nasz zajął się organizacją biura centralnego dla interesów spółek zarobkowych, złoży zebraniu swoje w tym względzie postulaty.

Z kolei przyjdzie pod obrady głośna kwestja sprzedaży pożyczek premjowych na raty, którą dotąd jeszcze zajmuje się żywo opinja publiczna, a która była już roztrząsana w osobnych podkomisjach Towarzystwa i władz tutejszych.

Wreszcie sesję zamknie wniosek o zwolnienie worków zbożowych od cła wchodowego.

Narada zapowiada się gorąca i z udziałem licznych członków.

═ Z lombardu miejskiego.

Lombard miejski wskutek ogólnego poszukiwania gotówki znajduje się bezustannie w silnem oblężeniu i prawie ciągle kasa jego świeci pustkami.

Dnia wczorajszego np. rozpoczął on rano swoje czynności z kapitałem rozporządzalnym wynoszącym rs. 4 kop. $54^1/_2$.

Naturalnie kandydatów do pożyczek jest zawsze bardzo wielu, pomimo licznych lombardów prywatnych, nie skarżących się również na brak klijenteli. Powiększenie funduszów lombardu miejskiego byłoby istnem dobrodziejstwem.

═ Podrożenie lodu.

Składnicy lodu podnieśli cenę tegoż z przyczyny długotrwałego ciepła oraz wyczerpujących się zapasów.

W handlu detalicznym cena lodu wzrosła o parę kopiejek na pudzie.

═ Aż trzech magików.

Do Warszawy przybyło dwóch „profesorów” czarnej magji, zaś trzeci znany z poprzednich występów Cazeneuve zapowiada swoją wizytę.

Czyliżby panowie ci liczyli na pomyślny rezultat swoich przedstawień?...

═ Z galerji żebraków.

Od chwili, w której kwestja żebractwa ulicznego zostala przez p. oberpolicmajstra m. Warszawy postawioną na porządku dziennym i zabrano się do niej energicznie z dwóch stron, tj. społecznej, w celu przyjścia z pomocą prawdziwym nędzarzom i policyjnej dla położenia tamy wyzyskowi przez oszustów niezasługujących na otrzymywanie jałmużny, wychodzi na jaw wiele osobistości i faktów, o których dotychczas krążyły tylko głuche legendy bez istotnego sprawdzenia.

Tak np. zdarzyło nam się słyszeć o żebrakach wyposażających swoje córki, dziadach łachmanami okrytych, w których po śmierci znajdowano grubą gotowiznę itp.

Wszystkie te wieści nie były pozbawione realnej podstawy, czego dowodem ujawnione już fakta, dzięki energicznemu zajęciu się tą sprawą.

Na innem miejscu przyjdzie nam zabrać głos w tej sprawie tak doniosłej dla miasta, tu zaś w ulotnej wiadomostce przedstawiamy faktyczną stronę tego tajemniczego świata nędzy, skombinowanej częstokroć z występkiem.

Między innemi wykryto obecnie ciekawą osobistość żebraka-kapitalisty z profesji.

Jest to napozór nader „sympatyczny staruszek”, z białą jak mleko brodą, w wyszarzanej, lecz schludnej odzieży, zajmujący stale stanowisko na ulicy Oboźnej.

Staruszek czyni czasami dalsze wycieczki, głównie zaś licząc na stałych „dobrodziejów”, którzy wobec sympatycznego wyglądu żebraka nigdy nie pominą go bez dania jałmużny.

Jak to jednak pozory mogą omylić!

Żebrak, obudzający uczucie litości, a nawet w wielu osobach sympatję ze względu na sędziwą starość, jest niecnym wyzyskiwaczem.

Indywiduum to posiada kapitalik wynoszący około 6000 rs., lokowany u kilkudziesięciu biedaków.

Poprostu żebrak jest zarazem lichwiarzem i oba te procedery łączy wyśmienicie.

Pożycza on rzemieślnikom i oficjalistom drobne kwoty na grube procenta z krótkiemi terminami, a operuje całkiem w innej dzielnicy i jak nas zapewniono, ma wówczas twarz chustką podwiązaną, tak iż fizjognomja zostaje zmienioną do niepoznania.

Mogło się więc nieraz zdarzyć, iż ktoś rano pożyczający od lichwiarza, po południu udzielał jałmużnę żebrakowi, nie przypuszczając, iż to jedna i ta sama osoba.

Operacje lichwiarskie nie zabierają „staruszkowi” dużo czasu, skoro po kilka godzin dziennie uprawia żebraninę, doprowadzoną do formalnego procederu.

Rozumie się, że po sprawdzeniu łotrowskiego postępowania oszusta zostanie nad nim rozciągnięta baczna kontrola, a nadto pociągnięty zostanie za żebraninę uliczną, przy obciążających okolicznościach, do odpowiedzialności sądowej.

═ Oszustwo.

W dniu onegdajszym do pani H. Bieńkowskiej, obywatelki ziemskiej, chwilowo bawiącej w Warszawie, zgłosił się jakiś niemłody jegomość, przyzwoicie ubrany, z biletem rekomendacyjnym p. Wolskiego, rodzonego brata pani B., obywatela z pod Kutna.

Nieznajomy był gorąco polecany na zajęcie posady rządcy, która właśnie w majątku pani B. wakowała.

Obywatelka, na rekomendacji brata w zupełności poprzestając, zawarła z Józefem Szeltem formalną umowę i tytułem zadatku, o wysokość którego oficjalista usilnie nalegał, wręczyła mu 80 rs.

Można sobie wyobrazić zdumienie pani B., kiedy w trzy godziny później zjawia się u niej rzeczywisty Józef Szelt, oznamiając, iż mu skradziono pugilares, zawierający około 30 rs. w gotówce oraz rozmaite dowody legitymacyjne, między któremi znajdował się bilet p. Wolskiego.

Przedstawił on telegram od p. W., będący odpowiedzią na depeszę, wysłaną zaraz po ukradzeniu pugilaresu.

Złodziej więc, dopuściwszy się kradzieży, spełnił nadto oszustwo i pod nazwiskiem Szelta wyłudził od pani B. 80 rs.

═ Pies obrońcą.

Nocy wczorajszej między Nową Pragą a Szmulowizną powracający od znajomych p. Edward Dąbrowski został napadnięty przez czterech łotrów w zamiarze ograbienia.

Pan D. nie posiadał żadnej broni i wobec przeważającej siły napastników nie mógł stawić oporu, lecz towarzyszył mu wierny pies brytan, wabiący się właśnie „Wiernym”.

Pies z wściekłością rzucił się na łotra, który stał najbliżej p. D. i w jednej chwili go przewrócił.

Trzej inni pośpieszyli z pomocą towarzyszowi, a p. D., korzystając z nastąpionej dywersji, bez namysłu uciekł.

Rabusie gonili za nim i ciskali kamieniami, lecz p. D., wytężywszy swe siły, zdołał uniknąć pogoni.

Pies był więc jego wybawicielem, lecz sam obronę tę życiem przypłacił.

W godzinę później p. D. w towarzystwie kilku osób powrócił na miejsce wypadku, lecz znaleziono tylko ślady krwi.

Nie ulega wątpliwości, iż łotrzy, zabiwszy „Wiernego”, spodziewając się doraźnego śledztwa, natychmiast uciekli i zwłoki z sobą zabrali.

═ Kradzieże.

Na Nowo-Karmelickiej pod nrem 5-ym z mieszkania Suchera Basiewicza skradziono rozmaite przedmioty wartości rs. 214.—Na Pradze skradziono konia będącego własnością J. Dumańskiego, wartości 200 rs.—Z wozu frachtowego w alejach Jerozolimskich skradziono pakę z towarem, wartości 180 rs.

═ Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym na rogu Pięknej i Leopoldyny Jan Dudziński i Piotr Kubiak, z pobudek osobistej zemsty, napadli na kowala Walentego Szandla, zamieszkałego pod nrem 26-ym na Wilczej.

Szandel stawił rozpaczliwy opór, lecz uległ przeważającej sile i został kilkakrotnie zraniony nożem.

Rannego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala.

Sprawcy zbrodniczego napadu zostali aresztowani.

═ Przygniecenie.

Dziś rano na stacji towarowej kolei nadwiślańskiej przewrócił się wóz naładowany towarem.

Woźnica Hersz Chojnacki został przygnieciony i poniósł tak ciężkie obrażenia, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

═ Okrutna zbrodnia.

W dniu wczorajszym na Grzybowskiej pod nrem 64-ym kilkomiesięczne niemowlę Pauliny Nawroczyńskiej zakończyło życie.

Ktoś z sąsiadów zauważył, iż zwłoki dziecięcia przedstawiają szkielet pokryty skórą.

Ogólny głos współmieszkańców oskarża niegodziwą matkę o rozmyślną a okrutną zbrodnię zagłodzenia dziecka.

Zwłoki zabezpieczono i śledztwo zarządzono.

═ Seminarjum duchowne.

Do seminarjum rzymsko-katolickiego w Kielcach uczęszczało w roku zeszłym 57 wychowańców, którym udzielało nauk czterech profesorów.

Koszt utrzymania tego zakładu wynosi corocznie sumę 7,650 rs.

═ Inauguracja szpitala.

W zeszłą niedzielę odbyło się w Lublinie urzędowe otwarcie nowego gmachu wybudowanego obok rogatki lubartowskiej, na szpital żydowski.

Na uroczystość inauguracyjną zaproszeni byli, oprócz miejscowego naczelnika gubernji, inni dygnitarze lubelscy i urząd lekarski.

Podczas śniadania wygłaszane były liczne toasty.

═ Towarzystwo sztuk pięknych.

W Kijowie zawiązuje się obecnie Towarzystwo sztuk pięknych.

Projekt ustawy, jak donosi *Kijewlanin*, przedstawiony będzie w tych dniach do zatwierdzenia władzy wyższej.

═ Z Towarzystwa kredytowego.

Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie wypłaciła dotychczas pożyczek dodatkowych przeszło cztery miljony rubli, a jeszcze napływają żądania, wszakże nader powolnie.

Raty w tym czasie wpływają w ogóle nieregularnie tak, że przeszło dwieście majątków zagrożonych jest sprzedażą.

Prawdopodobnie wielu się jeszcze uratuje z pomiędzy właścicieli dóbr ziemskich, ale że niektórzy muszą uledz konieczności i własności się pozbędą, nie ulega kwestji.

Dla większej własności w gubernji lubelskiej warunki są tak ciężkie, że zdaje się jest niepodobieństwem, aby to trwało dalej.

Doszło do tego, że służba folwarczna w wielu miejscach jest nieopłacana, pomimo to, iż właściciele zaprowadzili oszczędności o jakich im się nie śniło poprzednio.

Dziś muszą sobie odmawiać wydatków nawet na takie potrzeby, które się stały nawyknieniami.

Do Lublina przybywają obywatele chyba tylko wówczas, kiedy ich do tego zmusza interesa.

═ Tyfus wysypkowy.

We wsi Biała, gminy Kawęczyn, należącej do powiatu janowskiego, gubernji lubelskiej, panuje tyfus wysypkowy, na który zachorowało już około trzystu osób.

Epidemja zabiera czwartą część chorych.

═ Zasypana ziemią.

We wsi Turbówka, pow. skwirskiego, zdarzył się smutny wypadek, o którym donosi korespondent *Kijewl.*

Jedna z dziewcząt wybrała się po glinę na wybielenie chaty, ponieważ dnia tego oczekiwała swatów.

Miejsce gdzie kopała glinę, przedstawiało rodzaj pieczary, dziewczyna weszła więc do niej, lecz po kilku uderzeniach rydlem została zasypaną przez obsuniętą ziemię.

Pomimo śpiesznego ratunku odkopano już dziewczynę martwą i nieszczęśliwi rodzice zamiast wesela musieli jej sprawić pogrzeb.

═ Wypadki na prowincji.

W dniu 2-im b. m. w osadzie Dobrzyń, w powiecie rypińskim, robotnik Jan Karczewski, pracując przy odnawianiu kopuły kościelnej, spadł z rusztowania i zabił się na miejscu.

W dniu 3-im b. m. na polu w pobliżu wsi Łojki, w powiecie augustowskim, znaleziono martwe ciało młodej kobiety, którą, jak następnie śledztwo wykryło, była 16-letnia Wiktorja Malnik, okoliczna mieszkanka, cierpiąca na obłąkanie.

W dniu 4-ym b. m. we wsi Orłowie, w powiecie krasnostawskim, 4-letnia Marjanna Lewczyk, pozostawiona bez dozoru starszych w domu, zbliżywszy się do płonącego ognia na kominie, zapaliła na sobie ubranie, od czego tak silnie się poparzyła, że wkrótce żyć przestała.

W dniu 5-ym b. m. w osadzie Ciechanowice, w powiecie mazowieckim, do miejscowej oberży zajechał w celu odpoczynku okoliczny mieszkaniec, Andrzej Balcerzak, zaledwie jednak wszedł do stancji, padł na ziemię i nagle życie zakończył.

ZE SWIATA.

✕ **W szkole politechnicznej lwowskiej** wakuje posada jeometrji wykreślnej z płacą 1,800 złr. Na obsadzenie ogłoszono konkurs, którego termin upływa d. 15-go stycznia roku przyszłego.

✕ **Robert Sienkiewicz**, oficer wojsk włoskich, o którego zgonie pisaliśmy, był autorem kilku broszur politycznych w języku polskim i współpracownikiem pism zagranicznych.

✕ **Z matrykuły**, wydanej przez lorda-rektora uniwersytetu edymburskiego, okazuje się, że w uczelni tej pracuje obecnie czterech polaków. Wiadomo, że prócz wszechnicy św. Andrzeja w Durham, inne dla cudzoziemców są zamknięte.

✕ **Przysłowie o kopaniu dołków** sprawdziło się na włościaninie Macieju Kopku w okolicy Górki w Galicji. Oskarżył on swojego sąsiada Natana Welsa o podrabianie banknotów i monet jednoreńskowych. Policja na mocy denuncjacji zrobiła rewizję, w której Kopek służył za przewodnika i rzeczywiście znalazła w różnych kryjówkach mieszkania Helsa falsyfikaty i narzędzia do ich wyrobu. Zwróciło to jednak uwagę policji, że Kopek zbyt dokładnie wiedział gdzie się znajdują dowody rzekomej winy swojego sąsiada, zrobiono więc rewizję w jego własnem mieszkaniu i wykryto, że on sam a nie Wels od lat kilku trudnił się podrabianiem monet, a denuncjację przeciw Welsowi napisał jedynie z zawiści.

✕ **W Rzymie** otwartą ma być wkrótce wystawa sztuki kościelnej. Wejdą w jej skład modele kościołów, szaty kapłańskie, facsimilja znakomitszych rzeźb i kopij obrazów, o ileby oryginały dostarczone być nie mogły. Ks. Carni wzbogacił dział bibljograficzny wysta-

wy napisaniem rozprawy o gotyku nadwiślańskim, do którego dołączył rysunki kościoła Panny Marji w Gdańsku.

✕ **Jerzy Ebers** napisał nową powieść na tle stosunków egipskich p. n. „Narzeczona z nad Nilu”.

✕ **Dwa nieznane** dotąd arcydzieła malarskie odkryto w Montreuil-sur-Mer i w Auchy-les-Hesdin. W pierwszej miejscowości znaleziono obraz Rubensa „Zdjęcie z krzyża”, w drugiej zaś „Złożenie do grobu” van Dycka.

✕ **Mistrz Verdi** doczekał się bjografji, napisanej przez literata francuskiego Artura Pougina. Podług tego życiorysu urodził się Verdi nie 9-go października r. 1814 go, jak dotąd mniemano, lecz 10-go października r. 1813-go w małej miejscowości włoskiej Roncole, gdzie ojciec jego posiadał karczmę i sklepik. W niemowlęctwie swojem znajdował się Verdi w niebezpieczeństwie życia. Kiedy w r. 1814-ym wojska austrjackie i rosyjskie przebiegały Włochy i dotarły także do Roncole, schroniła się cała ludność do kościoła, sądząc, że będzie tam bezpieczną. Lecz zemsta zwycięzców nie uszanowała domu bożego. Ze wszystkich wieśniaczek ocalała tylko pani Verdi z synkiem swoim Józefem, ukrywszy się na chórze.

✕ **Przytułek** dla zubożałych literatów zamierzają francuzi urządzić w uroczej miejscowości Trianon. Pewne jednak organa domagają się wystawienia osobnego domu przytułku w Paryżu, gdyż obawiają się, aby „zapoznane i zmarnowane talenta nie zamieniły pięknego Trianon w prostą knajpę”.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Wylazłowskich **Brudzicz,** żona zawiadowcy stacji Baby, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 16-go listopada, przeżywszy lat 24. Stroskany mąż z dziećmi i familją zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych o wyprowadzeniu zwłok ze stacji Baby do Będkowa dnia 19 listopada, o godzinie **10-ej** rano na cmentarz miejscowy. —3974

† W piątek, to jest dnia 19-go listopada r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci nigdy nieodżałowanego ś. p. Leopolda **Szczuki,** rejenta, zmarłego w Radomiu, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza familję i życzliwych. —3975—

† W piątek, to jest dnia 19-go b. m. odprawione zostanie nabożeństwo za duszę ś. p. Feliksa **Ziegler,** w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **9-ej** zrana. —3976—

† Za spokój duszy ś. p. Heleny z Nowosielskich **Nowickiej,** zmarłej dnia 8-go listopada 1886 r., odprawionem zostanie w kościele św. Krzyża, w piątek, to jest dnia 19 listopada r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka wraz z wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —3950—

† Za spokój duszy ś. p. Antoniny z Ćwierczakiewiczów **Chodeckiej,** zmarłej w dniu 14-ym października r. b., odprawioną zostanie wotywa, jutro, to jest w piątek w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana, na którą pozostała bratowa wraz z synowcem zaprasza. —3962—

† Dnia 20-go listopada, to jest w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Elżbiety z Rzeczników **Borkiewicz,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostałe córki i zięć zapraszają krewnych i znajomych. —3961

† W sobotę, to jest dnia 20-go listopada r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Żakrzewskich **Wierzbickiej,** odbędzie się za spokój jej duszy msza żałobna w kościele na Powązkach o godzinie **11-ej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza życzliwych i znajomych. —1387—

† W piątek, to jest dnia 19-go listopada, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Witolda **Frankowskiego,** b. studenta C. W. U., za spokój jego duszy odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie. —3966

Z Cesarstwa.

Mniej spokojnie od innych pism rosyjskich mowę hr. Kalnoky'ego przyjął *Swiet,* który w niej widzi dużo śmiałości i niemal wojowniczego usposobienia. „Do tego doszliśmy—pisze on—że Austrja przez usta swojego ministra grozi Rosji. Kalnoky zaznacza to, że wyraża się co do naszego rządu z przyjacielską otwartością. Jest to jezuicka przyjaźń. Przegląda przez nią zbyt wyraźnie ton lekceważenia, w jakim od początku do końca przemawia o misji jen. Kaulbarsa, jako o zjawisku przejściowem i małoważnem co do treści, a o samym baronie Kaulbarsie, że potrafił tylko dać Bułgarji w sposób najnieprzyjemniejszy odczuć wpływ Rosji i przez to rozbudzić niebywałą w Europie sympatję dla narodu bułgarskiego. Powtóre przez ową przyjacielskość mowy hr. Kalnoky'ego przeziera ni mniej ni więcej, jak wprost pogróżka dla Rosji. Znaczenie jego słów należy tak rozumieć, że lubo Rosja przyrzekała trzymać się traktatów i nie przedsiębrać nic bez współdziałania mocarstw (czyżby istotnie tak było!), to pomimo to jednak, gdyby Austrji wypadło wystąpić w obronie traktatu berlińskiego, będzie ona miała za sobą sympatję i współdziałanie wszystkich mocarstw, które pragną zabezpieczyć traktaty europejskie. Przytem stwierdza on, że w danym razie Austrja zobaczy za sobą Anglję, Włochy i Niemcy. Słowem, minister austrjacki w sposób wcale niedwójznaczny grozi nam koalicją europejską, jeżeli pozwolimy sobie na cośkolwiek takiego, coby przesileniu bułgarskiemu mogło nadać charakter przesilenia europejskiego. Aby nie pozostawiać wątpliwości co do tego, jakie czyny Rosji mogą zostać przez Austro-Węgry poczytane za powód do wojny, hr. Kalnoky z niezmierną uprzejmością z góry je wylicza. Do nich należą wysłanie komisarza rosyjskiego, któryby w swoje ręce wziął rządy Bułgarji, albo zajęcie przez Rosję punktów na wybrzeżu, albo nareszcie wprost okupacja kraju. Innemi słowy Austrja nie pozwala nam przedsięwziąć żadnego skutecznego środka w celu uspokojenia Bułgarji i odzyskania naszego prawowitego wpływu w tym kraju. Przewlekać zaś obecne niemożliwe i koniec końcem dyskredytujące nas położenie, wolno nam ile tylko zechcemy. Hr. Kalnoky daje przytem do zrozumienia, że nie Rosja lecz mocarstwa postarają się o ustanowienie legalnego porządku w Bułgarji i dadzą początek doprowadzenia do porządku tych kwestyj, które wypływają z nowych stosunków Bułgarji do Rumelji wschodniej i że rząd austrjacki będzie działał w tym duchu, aby zasługujące za uwagę życzenia bułgarów były uwzględnione. W ten sposób daje się do zrozumienia, że z czasem pociągną nas przed sąd maklera berlińskiego, a jednocześnie dodaje się pp. Stambułowym odwagi do dalszego prowadzenia teraźniejszej ich gry z Rosją. W ogóle rdzeniem mowy hr. Kalnoky'ego jest pogróżka względem Rosji, obliczona prawdopodobnie na to, że my się przestraszymy i znowu damy jakie zapewnienia i obietnice, które, aby mogły być miłemi Austro-Niemcom, muszą koniecznie stawiać nas w fałszywem położeniu względem Bułgarji i samych siebie.”

W *Journal de St. Pétersbourg* czytamy: „Mieliśmy słuszność, kiedy po otrzymaniu telegraficznego streszczenia mowy margr. Salisburego mianej w Guildhall, odłożyliśmy wypowiedzenie naszego zdania o niej do chwili otrzymania całkowitego jej tekstu. Teraz już całkowity ten tekst nadszedł i znajdujemy w nim takie insynuacje, że nie wypada nam nawet zwracać na nie uwagi. Pozostaje nam tylko ubolewać, że tak wysokie stanowisko zajmujący mąż stanu stawia kwestję na punkcie na który szanujący się dziennik nie może pójść za nim bez narażenia się na popełnienie nieprzyzwoitości. Co się tyczy istoty oświadczeń szlachetnego margrabiego, możemy ograniczyć się do zaapelowania od surowego potępienia przezeń przewrotu z d. 21-go sierpnia, do pobłażliwości jaką on sam wyraził dla ruchu filipopolskiego z r. 1885 który prócz charakteru rewolucyjnego zamachu, miało nadto charakter naruszenia zwierzchniczych praw sułtana i równowagi stworzonej przez traktat berliński. Na opinję publiczną zdajemy sąd o tych sprzecznościach. Po takiej mowie z uczuciem głębokiego żalu przystępujemy do oceny mowy, wypowiedzianej przez hr. Kalnoky'ego do delegacji węgierskiej. Każdy rząd jest własnym swoim sędzią w sprawach dotyczących jego własnych korzyści i interesów, ale w razach kiedy dwa sąsiednie cesarstwa chcą ustanowić między sobą dobrą zgodę w celu przyjaznych stosunków, przedstawiających korzyści tak dla nich samych jako też i dla powszechnego pokoju, obowiązkiem jest oceniać po przyjacielsku i według sprawiedliwości obustronne interesa. Hr. Kalnoky wyłożył zapatrywania Austro-Węgier. Pozostaje nam tylko dowiedzieć się w jaki sposób zamyśla on pogodzić te zapatrywania z wymianą myśli, zmierzającą do ustanowienia zgody między gabinetami, zarówno jak i z wyłącznem położeniem jakie dla Rosji wytworzyły ofiary przez nią poniesione dla Bułgarji. Ale wszystko to są kwestje odnoszące się do zakresu dyplomacji. My nie możemy zrobić nic więcej, jak powstrzymać się od zaostrzania położenia nie harmonizującego z zapewnieniami przyjaźni, jakie tak często między sobą wymieniały obadwa rządy.”

Jakby w uzupełnieniu powyższych uwag organu dyplomatycznego *Now. wr.* powiada: „Ani marg. Salisbury, ani hr. Kalnoky nie mogą naturalnie myśleć, że Rosja zachowa się spokojnie i dobrodusznie wobec ich oratorskich wybryków z powodu obecnego położenia spraw bułgarskich. Nawet w takim, według naszego widzenia rzeczy bardzo nieprawdopodobnym wypadku, gdyby szczera miłość pokoju, jaką rząd rosyjski jest przejęty, skłoniła go do zmienienia swego postępowania w Bułgarji w ten sposób, aby gabinety londyński i wiedeński uznały się uspokojonemi, zawsze w Petersburgu postaranoby się o to, aby z kolei Anglja i Austro-Węgry znalazły się w smutnej dla siebie konieczności zmienienia swego obecnego sposobu postępowania w Egipcie, w Bośnji i w Hercogowinie. W polityce dobroduszność i niepamięć uraz są wielkiemi błędami. Popełnialiśmy je nazbyt często w minionych latach i spodziewamy się, że nie wpadniemy w nie nanowo teraz, kiedy mamy wszelką możność przypomnienia gabinetom londyńskiemu i wiedeńskiemu przysłowia: *Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie.*”

Z ostatniej chwili.

National Zeitung czyni następujące uwagi z powodu mowy hr. Kalnoky'ego: „Z mową tą rozpoczyna się nowy akt dramatu wschodniego; Anglja wchodzi weń jako nowy czynnik. Hr. Kalnoky nie pozwala wątpić dalej o tem, iż Bułgarja nie leży w sferze interesów niemieckich, że Austrja natomiast widzi tam istotnie najżywotniejsze swe interesa. Drogi obu mocarstw spotkałyby się, gdyby nasunęła się kwestja bytu Austrji, a więc np. po stanowczej klęsce tego mocarstwa. Ponieważ jednak byłoby dziwactwem, dać upaść jakiemuś mocarstwu a dopiero potem pośpieszać mu z pomocą, nie możemy przeto zdać sobie dokładnie sprawy z zachowania się Niemiec w chwili krytycznej. *Freisinnige Zeitung* przyznaje, że przymierze z Niemcami nie miałoby żadnej wartości dla Austrji, gdyby nie obliczonem było na współdziałanie Niemiec w pewnych wypadkach zachodzących na półwyspie bałkańskim. Tylko bowiem pod tym warunkiem skłonną byłaby Austrja zapewnić Niemcom pomoc w razie zagrożenia im przez Francję i Rosję. Gdyby Niemcy napadnięte zostały przez samą Francję, Austrja nie miałaby żadnego powodu śpieszyć im z pomocą. Hr. Kalnoky wyrażał się o przymierzu Austrji z Niemcami z rezerwą, ponieważ nie chciał podkopywać wpływu mitygującego ks. Bismarka na Rosję.

Journal des débats powiada: Okoliczność, że hr. Kalnoky nie wspomniał nic o Francji, pozwala mniemać, że w Berlinie i Wiedniu w pokojowe aspiracje Francji nie wierzą tak silnie, jak w życzliwe zamiary Anglji i Włoch. Tenże dziennik wyraża przekonanie, iż Rosja dąży do zajęcia takiego stanowiska w Bułgarji, jakie Anglja zajęła w Egipcie.

Matin powtarza rozmowę swojego korespondenta z pewnym wysokim dyplomatą w Londynie. Dyplomata ów nie wierzy w sojusz angielsko-austrjacki, ale w tożsamość interesów i poglądów, która nie wyjdzie ze sfery platonicznej, dopóki Rosja interesów tych nie naruszy. Niemcy, zarówno zaprzyjaźnione z Wiedniem, jak z Petersburgiem, dołożą wszelkich starań, aby zażegnać wojnę. Interesa Austrji zabezpieczone są przez traktat berliński. Rosja przyrzekała stale szanować ten traktat i oświadczyła, że nie zajmie Bułgarji. Krytyczny czas obawy o okupację minął, a ponieważ i porozumienie się co do osoby księcia bułgarskiego jest bliskiem, pokój więc na teraz wydaje się zapewnionym.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Budapeszt 18 listopada. (*Tel. spec. Aj. półn.*)— Wydział marynarki delegacji węgierskiej przyjął bez zmiany budżet sił morskich. Wydział budżetowy delegacji przedlitawskiej przyjął zwyczajny i nadzwyczajny budżet marynarki wraz z kredytami dodatkowemi także bez zmiany.

Ateny 18-go listopada. (*Tel. spec. Aj. Półn.*)— Trikupis oświadczył na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych, że skoro izba nie chciała głosować we wtorek nad wotum zaufania dla rządu i zdaje się zajmować wobec niego stanowisko opozycyjne, ministerjum uchyla się do jutra od udziału w posiedzeniach izby.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. B.—Kupiectwo* jest to wyraz, który w naszym języku oznacza tylko zawód kupiecki. Wyrażenie „trudnić się kupiectwem” jest zupełnie poprawne, błędnemi zaś są wyrażenia „kupiectwo zamierza coś zrobić” i t. p. Że błędy takie trafiają się czasem i w naszem piśmie (np. dziś rano na str. 3-ej w artykule „Ze smutnej kroniki”, jest to tylko skutkiem przeoczenia. Nazywać kupców kupiectwem jest w języku naszym taką samą nielogicznością, jaką byłoby nazywanie krawców krawiectwem, albo drukarzy drukarstwem. Zamiast „nasze kupiectwo” mówić należy „nasi kupcy”, „nasz świat kupiecki *v.* handlowy” i t. p.

— *Panu Józefowi B. z Świętokrzyskiej.* — Oferty pańskie zakomunikowaliśmy osobom interesowanym.

GIEŁDA.

Warszawa d. 18-go listopada 1886 r.

Cedula urzędowa berlińska wczorajsza przyniosła znów, jak wiadomo, zniżkę kursu rubli do 192.75 m. za 100 rs. Wskutek tego już przy rozpoczęciu czynności giełdowych usposobienie było mocniejsze, tembardziej, że wiadomości polityczne nie pozwalały wróżyć polepszenia sytuacji. To też gdy i później szacowania poranne niewyraźnie znaczyły tylko ten że sam kurs w żądaniu, giełda nasza zacząwszy od kursów nietylko wyższych niż wczoraj, ale nawet niż onegdaj, postępowała coraz dalej w tym samym kierunku.

Za weksle na **Berlin** tak długo jako też i krótkoterminowe żądano 52.07½. Pierwszemi nie obracano. Drugie z początku po 51.92 kupić było można, następnie jednak drożały z każdą chwilą i doszły do 51.95, 52.— i 52.02½ kop. w placeniu.

Na pomniejsze miasta niemieckie tranzakcji nie dokonywano.

Na **Londyn** 10.51½ żądano i dopełniono obrotów po 10.49½ i 10.50½.

Na **Paryż** 41.90; kupowano po 41.77; 41.80 do 41.85.

Na **Wiedeń** stosunkowo niskie zanotowano żądanie 84.40.

Papierami drobnych tylko interesów dokonano.

Listy likwidacyjne 95.10 i 94.50 nominalnie, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia bez ruchu — 99.25, znacznie niżej i także tylko w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany; I, II, III i IV 101 w żądaniu, V 99.80, płacono 99.60 i 99.65.

Listy miejskie wyżej — 99.75, 99, 98.70 i 98.50. Za III 98.55, za IV 98.35 płacono.

Obligi 96.70 i 95.35.

Listy łódzkie bez oddawców — poszukiwane po 96.25, 95.40 i 95.25.

Akcjami nie obracano.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 52.02½ płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 18-go listopada 1886-go r.

Targ w usposobieniu ospałem i niechętnem. Zbyt trudny, interesa załatwiają się pod naciskiem i ograniczają do potrzeb prawie niezbędnych.

Pszenicy 700 korcy, tak samo jak wczoraj i onegdaj. Dopiero ku końcowi czynności kupowano pewne ilości i płacono za wyborową 6.60 do 6.75.

Jedna partja niewielka 6.90 podobno osiągnęła, przynajmniej tak na targu utrzymywano, ceny tej jednak za normalną uważać nie można.

Białą płacono 6.45, 6.55, 6.57½, pstrą 6.35.

Żyta 500 korcy. Pomimo, iż zagraniczne rynki zdradzają usposobienie dla tego ziarna bardzo mocne, a w szczególności rynek gdański, skarżący się na mały dowóz, to jednak u nas ruch jest mały i interesa idą z trudnością.

Płacono wyborowe 4.75 i i 4.80, średnie 4.65 do 4.72½ z odstawą na wiatraki.

Jęczmienia 140 korcy. Z tych sprzedano średniego gatunku pewne ilości po 3.90 i 4 rs. za korzec. Za wyborowy żądano ceny zbyt wysokiej i do tranzakcyj nie doszło.

Owies bez zmiany, 200 korcy rozprzedano po 2.50, 2.60 do 2.75 i 2.80.

Siana i słomy sprzedaż detaliczna.

J. Wł.

— *Kancelarja Okręgu naukowego warszawskiego* podaje do wiadomości powszechnej, iż na rok bieżący szkolny 1886/7 wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych:

Stypendjum Imienia *Cesarza Aleksandra II-go*, w ilości rs. 117, dla ucznia gimnazjum w Siedlcach, jednego z najbiedniejszych, urodzonego w m. Włodawie, bez różnicy wyznania—pierwszeństwo mają sieroty — okazującego obok wzorowego sprawowania się i pilności dostateczne postępy w naukach; wybór należy do rady pedagogicznej rzeczonego gimnazjum.

Królowej szwedzkiej Katarzyny *Jagiellonki*, stypendjów trzy po rs. 90, dla uczniów stanu szlacheckiego, z rodu Szczuków, herbu Grabie, linji męskiej, następnie z rodu Rostkowskich linji męskiej i nakoniec z rodu Szczuków linji żeńskiej wyznania rzymsko-katolickiego.

Konstancji *Skrzyńskiej*, z domu Gosławskiej, stypendjów dwa po rs. 100, dla uczniów z rodu Gosławskich i Doruchowskich, krewnych testatorki.

Piotra *Dzwonkowskiego* stypendjum w ilości rs. 350, dla ucznia z rodu zapisodawcy. Dzwonkowskiego, w braku zaś bliższych i dalszych krewnych dla ucznia tegoż samego nazwiska, Dzwonkowskiego. stałego mieszkańca kraju tutejszego, nakoniec w braku tychże, dla krewnych zięcia zapisodawcy, Antoniego syna Piotra Kosińskiego. W razie równych praw pokrewieństwa, pierwszeństwo ma biedniejszy.

Wawrzyńca *Surowieckiego*, stypendjum w ilości 104 rs. dla potomków linji męskiej zapisodawcy, następnie dla potomków linji męskiej braci zapisodawcy Andrzeja i Wojciecha Surowieckich, następnie dla potomków linji żeńskiej i innych bliższych krewnych testatora, nakoniec dla potomków Bartłomieja Kossakowskiego, uczniów średnich zakładów naukowych.

Józefa *Chróścickiego* stypendjów dwa po rs. 95, dla uczniów gimnazjum w Siedlcach, krewnych zapisodawcy. Chróściccy herbu Leliwa mają pierwszeństwo.

Macieja *Wierzejskiego* stypendjum w ilości rs. 100, dla ucznia gimnazjum męskiego w Siedlcach z familji zapisodawcy. Pierwszeństwo mają potomkowie synowców testatora, Józefa i Jana, a następnie Łukasza Wierzejskich, synów brata zapisodawcy, Wojciecha Wierzejskiego.

Karola *Kobylińskiego* stypendjum w ilości rs. 212, dla uczniów familji Kobylińskich z przydomkiem Xiążko, a następnie z familji Kobylińskich z przydomkiem Czyż.

Michała *Murzynowskiego* dwa stypendja po 222 rs., dla potomków płc. męskiej rodziny Bernarda i Bolesława braci Murzynowskich, synów Jana Nepomucena Murzynowskiego linji męskiej, a następnie linji żeńskiej.

Księdza Baltazara *Korycińskiego*, proboszcza bełżyckiego i wojciechowskiego stypendjum w ilości rs. 126, dla ucznia gimnazjum w Siedlcach lub Biały, wyznania rzymsko-katolickiego, krewnego zapisodawcy, przed innymi dla potomka brata zapisodawcy Macieja i Marjanny małżonków Korycińskich, a następnie dla noszącego toż samo co zapisodawca nazwisko.

Stanisława *Karnkowskiego*, arcybiskupa gnieźnieńskiego dwa stypendja po rs. 90 dla uczniów: 1) z rodu Karnkowskich; 2) szlachty herbu Junosza; 3) synów ubogiej szlachty. Stypendja udzielają się na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Jana Karnkowskiego, mieszkającego we wsi Karnkowie, stacja Lipno, gub. płocka.

Andrzeja *Lipskiego*, biskupa krakowskiego, stypendjów trzy po rs. 81, dla najbiedniejszych krewnych domu Lipskich, herbu Grabie, a następnie dla synów biednej szlachty. stałych mieszkańców gub. kaliskiej.

Baltazara *Czyżewskiego*, kanonika poznańskiego, stypendjów dwa po rs. 90, dla najbliższych krewnych testatora, nazwiska Czyżewskich, następnie dla dalszych krewnych, szlachty herbu Drvja albo Szczerbiec i nakoniec dla potomków linji żeńskiej domu Czyżewskich, herbu Korab'—na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Ignacego Konczykowskiego, urzędnika warszawskiego kantoru banku państwa.

Konstantego *Szaniawskiego*. b. sędziego ziemi Lubelskiej, stypendjów dwa po rs. 33 dla niezamożnej szlachty Szaniawskich.

Konstantego Szaniawskiego, biskupa krakowskiego, stypendjum w ilości rs. 209, dla uczniów: 1) Szaniawskich szlachty herbu Junosza, 2) najbliższych krewnych zapisodawcy, 3) najbliższych krewnych familji Szaniawskich i 4) w braku kandydatów z pomienionych rodzin, dla synów niezamożnej szlachty (obywateli) powiatu łukowskiego.

Księdza Dyonizego *Drożdżyńskiego*, proboszcza lelowskiego i staromiejskiego, stypendjum w ilości rs. 106 dla uczniów zakładów naukowych w m. Piotrkowie, krewnych zapisodawcy z linji męskiej. Pierwszeństwo mają krewni brata zapisodawcy Jana Drożdżynskiego, następnie siostry Marjanny Drużyńskiej vel Drożyńskiej. urodzonej Drożdżyńskiej. W braku krewnych, dla urodzonych we wsiach: Pliżyce, Staromieście, Podlesie, Lelewa, Lgoty, Gawronna, Gorzków. następnie w parafjach lelowskiej i staromiejskiej, na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Józefa Drożdżyńskiego, zamieszkałego w m. Piotrkowie.

Antoniego *Wasilkowskiego* stypendjów dwa po rs. 200 dla uczniów gimnazjum męskiego w Lublinie, krewnych i powinowatych zapisodawcy.

Józefa Ciołka *Poniatowskiego*, pułkownika, cztery stypendja w rodzaju premjów po rs. 52, dla ubogich uczniów wzorowego sprawowania i celujących postępów w naukach, szlachty gubernji lubelskiej.

Jakóba *Strzeszewskiego* stypendjum w ilości rs. 20[illegible]. dla ucznia gimnazjum w Płocku, religji rzymsko-katolickiej, najbliższego krewnego zapisodawcy Strzeszewskiego, w braku takiego dla ucznia nazwiskiem Strzeszewskiego, stanu szlacheckiego i nakoniec dla krewnego zapisodawcy z linji żeńskiej.

Z funduszu rs. 15,000. zostającego w zawiadywaniu *warszawskiego Towarzystwa dobroczynności*, dwa stypendja po rs. 180, dla ubogich i wzorowych uczniów wyższych i średnich szkół m. Warszawy, urodzonych w Królestwie Polskiem,—na przedstawienie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Stanisława *Rychłowskiego* stypendjów trzy, dwa po rs. 300 rocznie i jedno w ilości 50 rs. rocznie dla uczniów średnich i wyższych zakładów naukowych, potomków: a) zstępnych i bocznych linij ojca zapisodawcy. przyczem pierwszeństwo mają noszący nazwisko Rychłowskich, b) zstępnej i bocznych linij matki zapisodawcy.

Józefaty *Tokarskiej* stypendjum w ilości 750 rs. rocznie dla uczniów średnich i wyższych zakładów naukowych okręgu naukowego warszawskiego, krewnych testatorki, w porządku następującym: 1) zstępnej i bocznych linij ojca testatorki, Grzegorza Wyrzykowskiego, 2) zstępnej i bocznych linij matki testatorki, Agnieszki Wyrzykowskiej z domu Modzelewskiej i 3) zstępnych linij dwóch sióstr męża testatorki, Franciszki, żony Egidjusza Borzuchowskiego i Barbary, żony Franciszka Zdziarskiego, z domu Tokarskich.

Alojzego *Fibicha* styp. w ilości rs. 131 dla ubogiego i wzorowego ucznia z potomków zapisodawcy, pierwszeństwo mają sieroty.

Jana *Ordęgi* stypendjów dwa po rs. 100, dla wzorowych uczniów wyższych zakładów naukowych okręgu naukowego warszawskiego, najbliższych krewnych testatora, Ordęgów, następnie dla krewnych innego nazwiska, nakoniec w braku krewnych dla urodzonych w okręgu żelechowskim, stanu niezamożnego—na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Władysława Ordęgi, zamieszkałego we wsi Dudki, p. stację Sobolew. gub. siedleckiej.

Imienia Jakóba Ludwika *Flatau* stypendja dwa po rs. 100, dla ubogich, odznaczających się sprawowaniem i postępami w naukach uczniów, bez różnicy wyznania, urodzonych w Królestwie Polskiem, krewnych Flatau'a i jego żony Rozalji z domu Bernstejn.

Józefa *Kamińskiego*, b. sędziego trybunału cywilnego w Warszawie styp. w ilości rs. 150, dla krewnych zapisodawcy z linji męskiej, przyczem bliżsi krewni mają pierwszeństwo przed dalszymi

Józefy *Sierakowskiej*, z domu Rutkowskiej, stypendjów dwa po rs. 150 rocznie dla urodzonych w Królestwie Polskiem, wyznania rzymsko-katolickiege, ubogich, odznaczających się sprawowaniem i pilnością w naukach, kształcących się w średnich i wyższych zakładach naukowych okręgu naukowego warszawskiego. na przedstawienie opiekuna zapisu. p. Marjana Rutkowskiego, zamieszkałego we wsi Kamienna, p. stację Ostrowy, gub. warszawskiej.

Józefa *Siemiątkowskiego* z Biskupic, styp. w ilości rs. 170 dla ucznia gimnazjum męskiego w Kaliszu, krewnego testatora, nazwiska Siemiątkowski, a następnie Mikorski. W braku zaś kandydatów z wyż rzeczonych rodzin, dla synów biednej szlachty gub. kaliskiej, wyznania rzymsko-katolickiego; pierwszeństwo mają używający herbu Jastrzębiec.

Stypendjum ustanowione na pamiątkę 100-letniej rocznicy urodzin *Szyllera*, poety niemieckiego, w ilości rs. 304 kop. 47, wydawane jednorazowo tytułem wsparcia, dla ucznia, bez różnicy wyznania, który ukończył z celującym postępem kurs gimnazjalny. okazał przynajmniej dobrą znajomość języka niemieckiego i pragnie dalej kształcić się w uniwersytecie; pierwszeństwo mają urodzeni w m. Warszawie.

Jana *Rudnickiego* dwa styp. po rs. 150, dla ubogich uczniów krewnych zapisodawcy Rudnickich, następnie dla tegoż samego nazwiska Rudnickich i dla synów i wnuków Konstantego Dworzyńskiego i żony jego Marjanny z domu Glinek vel Klinek,—na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Jana-Ignacego Rudnickiego, zamieszkałego we wsi Dzierążni, p. stację Zamość w gub. lubelskiej.

Jakóba-Krzysztofa *Roguskiego* stypendjum w ilości rs. 250 dla Roguskich z przydomkiem Samelów płci męskiej, potomków brata testatora Leonarda, następnie dla potomków linji męskiej stryjów zapisodawcy Mateusza i Ignacego. w braku tych dla Roguskich z przydomkiem Pezinow, potomków familji matki zapisodawcy Agaty, z domu-Roguskiej-Pezin, następnie dla Roguskich z okolic Rombierza i Roguszyna, w b. powiecie stanisławowskim. gubernji warszawskiej, nakoniec dla potomków płci męskiej sióstr zapisodawcy Franciszki, żony Ignacego Zalewskiego, córki Grzegorza i jego żony Agaty z domu Roguskiej-Pezin. następnie Katarzyny, żony Wojciecha Górskiego. córki Grzegorza Roguskiego i jego żony Marjanny, z domu Rozwadowskiej.

Narcyza *Wiśniewskiego* stypendjum w ilości rs. 180, dla pilnego i moralnego ucznia, urodzonego w Królestwie Polskiem. wyznania rzymsko-katolickiego, z familji zapisodawcy.

Michała *Wiśniewskiego* stypendjum w ilości rs. 50, dla ubogiego i przykładnego ucznia gimnazjum w Łomży, przed innymi Wiśniewskiego.

Ksawerego *Rogowskiego* stypendjum w ilości rs. 180, dla ucznia niezamożnego i dobrej konduity, wyznania rzymsko-katolickiego. Rogowskiego, z pierwszeństwem dla Rogowskiego uczęszczającego do gimnazjum w Kaliszu.

Józefa *Zakrzewskiego* stypendjum w ilości rs. 62 kop. 50, dla ucznia jednego z zakładów naukowych średnich, Zakrzewskiego herbu „Wysogota".

Marji *Dobek*, z domu Zarzyckiej, stypendjum w ilości rs. 240 dla biednego ucznia gimnazjum męskiego w Lublinie, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, pierwszeństwo mają noszący nazwisko Dobek, następnie Zarzycki, Baczyński, Skomorowski i Głogowski.

Aleksandra *Epsteina* styp. w ilości rs. 55, na rok jeden dla ucznia wyznania chrześciańskiego w zakładzie naukowym wyższym.

Gustawa *Zielińskiego* jedno, dwa lub trzy stypendja w ogólnej sumie rs. 150, idla urodzonych we wsiach Skempe, Wierzbin i Kunowo, w powiecie lipnowskim, gubernji płockiej, bez różnicy stanu, wyznania rzymsko-katolickiego. Wybór kandydata należy do rady gminnej Skempe, na przedstawienie opiekuna p. Józefa Zielińskiego, właściciela dóbr Łonżyna, w powiecie lipnowskim.

Księdza Wojciecha *Kuleszy* styp. w ilości rs. 140, dla uczniów Kuleszów, przyczem pierwszeństwo mają pochodzący z parafji Kulesze, powiatu mazowieckiego.

Mikołaja *Modzelewskiego* styp. w ilości 200 rs. dla ucznia gimnazjum w Łomży, pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, pierwszeństwo mają Modzelewscy z gubernji łomżyńskiej, w braku zaś tych z innych gubernij kraju tutejszego, wybór służy radzie pedagogicznej gimnazjum w Łomży.

Uwaga 1. Korzystającym ze stypendjów, nie krewnym i nie noszącym nazwiska zapisodawców, pozostawiają się stypendja jedynie w braku kandydatów, mających z tytułu swego pokrewieństwa lub tożsamości nazwiska bliższe do tego prawo.

Uwaga 2. Kandydaci mający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już zanieśli podania, winni zgłosić się co do stypendjów z zapisów: Imienia Cesarza Aleksandra II-go przy gimnazjum w Siedlcach do dyrektora rzeczonego gimnazjum; Karnkowskiego, Czyżewskiego, Drożdżyńskiego, Ordęgi, Sierakowskiej, Rudnickiego i Zielińskiego do senjorów wyż rzeczonych zapisów; z sumy 15,000 rs. do warszawskiego Towarzystwa dobroczynności; z zapisu Modzelewskiego do dyrektora gimnazjum w Łomży. Co zaś do pozostałych zapisów, pragnący ubiegać się o stypendja winni przedstawić podanie z dowodami wprost do JW. Kuratora okręgu naukowego warszawskiego w terminie do dnia 1 (13) grudnia r. b.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 11 listopada 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
43	Chmielna	Niestój Waler.	Mąż chory, dz. dr. 4.
3	Młynarska	Pliszka Józefa	Mąż zmarł obecnie, chora, d.3.
48	Piękna	MuszyńskaJóz.	Chora, mąż nieobecny, dz. dr. 3-je, matka stara.
3	Nowowols.	DarnieskaLud.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3-je.
30	Wronia	OstrzyckaAnie	Mąż nieobecny, chora, dz. dr. 3-je, matka stara
44	Pawia	TeodoraGroch.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
9	Mylna	Gundlach Ewa	Mąż kaleka, dz. dr. 4-ro.
28	Kanonja	SzaszkiewiczM	Matka sparaliż., brat idjota.
4	Piekarska	RatkoskaMarj.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
12	Dunaj wąs	Cacek Antonin	Niewidoma.
146	NowPraga	RadolińskiJóz.	Chory na rękę. żona ch., dz.4.
53	Solec	GołowiczAnto.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
243	PrzgaWoł	MatalińskaKor	Mąż chory na oczy, dz. dr. 4.
40	NowPraga	Boguszeska Lu	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
46	Szmulowiz	Ganik Anna	Mąż chory, dzieci drob. 2.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Halka". Jutro: „Rigoletto" (występ p. Piaseckiej).—*Rozmaitości.* Dziś: „Słomiany człowiek" i „Pomyłka". Jutro: „Przechodzień", „Pan

Geldhab" i „Świeczka zgasa".—*Mały* (ulica Danilowiczowska). Dziś: „Złoty pająk". Jutro: „Nad przepaścią".—*Buff.* Przedstawienie trupy ruskkiej „Kreolka".

— ***Kaplica angielska Szpitalna 1,*** drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę d. 20 listopada punktualnie o godzinie 3 po południu. (3960)

SZKOŁA

przysposabiająca do wojska, z kursem III, IV, V i VI-ej klasy szkół realnych, ***ulica Żelazna nr 65*** w Warszawie, ma honor zawiadomić, że ***wstępne egzamina rozpoczęły się.*** Lekcje od 15 (27) listopada. Zgłaszać się można od 8 do 10 rano i od 5 do 7-ej wieczór.

3893) Przełożony szkoły, Kapitan ***T. Dowgird.***

— ***Nowy katalog kompletny Czytelni pierwszej J. Jeleńskiego, Nowy-Świat nr 4,*** wyszedł z druku; abonenci czytelni otrzymują katalogi ***bezpłatnie.*** (3963)

3500) Dr i akuszer ***F. Guliński,*** przyjmuje chorych do 9 r. i od 4—6 w. codz. Nowy-Świat 59 nowy.

— Dr ***Fabian*** (Nowogrodzka 16), powrócił zza granicy. (3951)

— ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Oboźna nr 5. (422)

3913 Dr ***Słonimski,*** choroby moczo-płciowe (sekretne). Królewska 5. Przyjmuje od 4—6 po poł.

— Dentysta ***Wł. Zieliński,*** powrócił z za granicy z kongresu naukowego. Senatorska nr 4.

3909 D-ta ***ROTHEIM,*** Królewska 45. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba.

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (3703

— ***Operatorka odcisków*** po powrocie zza granicy, przyjmuje od 10—12 i od 2—4 po południu. Wileza nr 37, mieszkania 6, drugi dom od Marszałkowskiej.—***RAU.*** (3933)

IZABELLA MINIEWSKA udziela ***lekcje malowania na porcelanie*** u siebie i na mieście. Sprowadziła umyślnie dla Pań amatorek malowania na porcelanie piec z Paryża, w którym codzień wypala się. Ceny nizkie. Królewska 27. (3886)

Do wynajęcia każdego czasu

LODOWNIA

na 1000 fur lodu—Bazar, Gnojna 11. (3829)

Pracownia sukien i okryć damskich pod moją firmą „Natalja"

Szpitalna nr 4, tuż przy Chmielnej, podług najświeższej mody paryskiej wykończa z całą sumiennością i akuratnością roboty w zakres zadania wchodzące, z czem się polecam łaskawym względom JW. i W. Paniom. Tamże wyuczam najzupełniej kroju systemem Wortha. (3893)



HANDEL WIN ZAGRANICZNYCH

Stanisława Mędrzeckiego

ul. Trębacka nr 15, od Wierzbowej.

POLECA

WINA BORDOSKIE ORYGINALNE.

Butelka od rs. 1 do rs. 8.
Okseft od rs. 260 do rs. 540. (1363)

ZARZĄD

Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Józefów"

podaje niniejszem do wiadomości:

że zwołane na dzień 29 października (10 listopada) r. b. zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów józefowskich, z powodu niezłożenia przez akcjonarjuszów ustawą przepisanej ilości akcyj, nie przyszło do skutku, zarząd przeto w zastosowaniu się do paragrafu 57 ustawy Towarzystwa, zwołuje nowe ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 10 (22) grudnia r. b. godzinę 1-ą z południa, w biurze zarządu w Warszawie przy ulicy Nowo-Zielnej nr 45, które bez względu na liczbę reprezentowanych na niem akcyj za prawnie złożone uważanem będzie.

Na zebraniu tem roztrząsane będą te tylko przedmioty, które na niedoszłem zebraniu roztrzygnięciu ulegały, a mianowicie:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok fabryczny 1885/6.

2) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok fabryczny 1886/7.

3) Wybór nowego członka zarządu i nowego zastępcy w miejsce występujących.

4) Wybór członków komisji rewizyjnej na rok 1886/7.

Przynajmniej na 7 dni przed zebraniem ogólnem, akcjonarjusze powinni złożyć swoje akcje w biurze zarządu, którego mieszkanie jest wyżej wskazane, podług specyfikacji na dwa oryginały spisanej i podpisanej, z których jeden z poświadczeniem składającemu wydanym zostanie. (1386)

— ***Majolik*** nowy transport w najnowszych fasonach i różnych kolorach nadszedł do składu wyrobów czeskich. Nowy-Świat 7. Ceny nizkie. (1234

Rady zarządzające Towarzystw

dróg żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 19 listopada (1 grudnia) r. b., do taryfy wywozowej związku moskiewsko-warszawskiego, zaliczoną zostaje miedź w ładunkach pełnych, 610 pudów, z następującemi opłatami frachtowemi z Moskwy do Warszawy warsz.-wiedeń. trans. 31.77 kop. od puda., do Aleksandrowa 37.05 kop. od p., do Granicy 38.97 kop. od p., do Sosnowic 39.05 kop. od p. (1391)

DLA WIADOMOŚCI

PP. Kupców i Fabrykantów

Przeniósłszy się z Warszawy do Wiednia, otworzyłem tamże z dniem 1 października r. b. ***Interes agenturowo-komisowy i inkasowy.*** Zawiązawszy stosunki z najpierwszymi austryjackiemi domami, załatwiam wszelkie zlecenia dla Królestwa i Cesarstwa, oraz pośredniczę w Wiedniu przy kupnie i sprzedaży rozmaitych artykułów.

Józef Eisen.

1388 Wien, Franzensbrückenstrasse nr 8.

Fabryka Tabaczna W. G. PATKANOWA

w St.-Petersburgu

poleca uwadze Szanownej Publiczności, znane ze swej dobroci papierosy: ***Samson Prima, Dubec Prima, Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec moyen, Frou-Frou, Dessert*** i wiele innych doskonałych gatunków w cenie ***rs. 1 za 100 sztuk.***

Papierosy Korale i Jagódka w cenie 60 kop. 100 szt., oraz

Tytonie Erzerum mocne i średnie od ***rs. 1*** do ***12*** za funt w różnem opakowaniu. (1317)

Tytonie tureckie „Enidże"

w cenie rs. 3, 4, 5, 6, 8 i 10 rs. za funt

Tytoń „Obstalunkowy"

średni i mocny, w cenie rs. 2 i 2.40 za funt

Tytonie do fajki

w cenie rs. 1.20, 1.44, 2 rs. 3 i 4 rs. za funt

Polecają uwadze Szanownej Publiczności

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie (hotel Europejski). (1335

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go listopada 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	62 07½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.51½	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—.—
„ „ „ „ m.	101.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98 70	—.—
„ „ „ IV	98.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	96 25
4% Listy likwidacyjne duże	95 10	—.—
„ „ małe	94 50	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.25	—.—
II „ „ rs. 100	99.25	—.—
III „ „ rs. 100	99 25	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96 70	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przedz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 192¾
Od Listów z. m. Warszawy kop. 62
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 22½
Od Listów likwidacyjnych kop. 176¼
Od Obligów m. Warszawy kop. 46

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go listopada 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	635	—
„ „ biała . . .	—	—	645	657
„ „ wyborowa .	—	—	660	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	475	480
„ średnie	—	—	465	472
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	390	400
Owies . . . . . 142 f.	—	—	250	280
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 18-go listopada 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8⁸
„ garniec rs. 2 kop. 62

Najnowsze wydawnictwa księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

Gadomski J. Larik, tragedja w 5-ciu aktach. Z motywów dziejowych. Kop. 80.

Jeż T. T. Lat temu dwieście.—Opowieść na tle dziejów Kroacji. Rs. 1 kop. 50.

Jordan. Gawędy w listach do Pana Jana. Serja nowa. Rs. 1 k. 20.

Kaczkowski Z. Abraham Kitaj. Powieść z czasów Króla Jana, 2 tomy. Rs. 3.

Majewski E. Z dziwów przyrody.—Koniec świata. Przegląd wypadków jakie mogą sprowadzić zagładę ziemi. Rs. 1 k. 50. 2172r

„KURJER"

Kalendarz Encyklopedyczny na r. 1887

między wieloma działami obejmuje:

25

Układ polityczny świata.—Przewodnik dla wstępujących do zakładów naukowych w kraju i zagranicą. Współcześni pisarze i artyści polscy. — Księgarnie, introligatorskie polskie książki. Zdrojowiska, stacje klimatyczne. Przewodnik prawny. — Spis firm fabrycznych Królestwa Polskiego. — Instytucje handlowe i kredytowe.—Towarzystwa ubezpieczeń. — Komunikacje.—Adresy i wiele innych.

Cena kop. 25, z przesyłką kop. 35. Nabywać można we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.—*Adres Redakcji Przeglądu Tygodniowego:* ***Warszawa, ulica Czysta Nr 4.*** 2253

2246r

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny następujące dzieła

J. K. Corvin-Piotrowskiego:

Gambetta. Studjum z dziejów współczesnych Francji, wedle dokumentów urzędowych, najnowszych publikacyj i luźnych notatek.—Kraków.—Rs. 1.20.

Jezuici. Tom 1-y.—Kraków.—Rs. 2.

Poszukuje zajęcia

mężczyzna w średnim wieku, z dobrej familji, mogący złożyć kaucję, znający język polski i niemiecki.—Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami S. W. 1000. 2293

Świeżo opuściły prasę:

POEZJE

BOLESŁAWA LONDYŃSKIEGO

(Bruno Los).

Cena egzemplarza rs. 1 k. 20.

Skład główny w redakcji Bibljoteki, Romansów i Powieści, ul. Złota № 21, w Warszawie. 2276



MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH

K. SZLIS,

Miodowa № 8,
wprost kościoła.

Odznacza się **PIĘKNYM KROJEM** i **FASONAMI**, oraz cenami **NAJPRZYSTĘPNIEJSZEMI**. Obstalunki wykonywa szybko, gotowej roboty **KORZYSTNIE** nabyć można. 2235

NOWA



Fabryka Gorsetów

JOANNA,

Nowy-Świat dom p. Karpaczewskiego № 38, wyrabiam gorsety z doborowych materjałów, podług fasonów Paryzkich, które nadają najpiękniejszy kształt talji, o czem Sz. Panie raczyły się już przekonać, gorsety od rs. 1 kop. 50, prawdziwie fiszbinowe od rs. 3, włosiennicowe od rs. 6, ceny nizkie bo w prywatnym domu. 2149



OSTRYGI

Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

MONOGRAMY

ozdobne do haftu, jedyne kompletne wydawnictwo w kraju 7 zeszytów po Rs. 1 20 zeszyt lub pojedynczo kop. 5, 10, 15. — Do nabycia **w składzie papieru**

J. N. Bronikowskiego,

Plac Teatralny № 7.

Tamże **największy wybór papierów listowych ozdobnych od kop. 20 komplet.** 2205R

Otto Scharow, Bernburg,

(Anhalt, Niemcy), dostarcza pod żądaną gwarancją **Aparaty patentowane** do **zaopatrywania kotłów parowych w wodę wolną od kamienia kotłowego.** Aparaty pracują czysto mechanicznie, bez dziennych kosztów i bez różnicy wody.— **Poszukuje się Agentów.** 1997R

Kantor Wynajmu Karet i Powozów, Karetek Kolejowych i jednokonnych Remizowych.

Plac Warecki № 18,

podaje do wiadomości, że wynajmuje Omnibusy cztero-osobowe, z galerją na rzeczy, na wszystkie odchodzące i przychodzące pociągi.

Cena za kurs rs. 2.

Na niniejsze udogodnienie zwraca się uwagę właścicieli Hoteli.

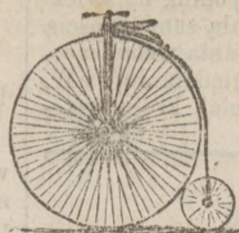
Telefonu № 75. 2144

W Niedzielę o 8-ej wieczorem, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej, **zginął młody**



Wyżeł Cetter

kasztanowaty z kończynami białemi:—Proszę zwrócić za wynagrodzeniem, ul. Wspólna № 37 albo Przejazd **№ 13, do Majewskiego.** 2245R



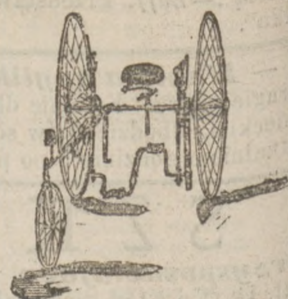
Firma F. BŁOK

ma zaszczyt podać do wiadomości, że

SKŁAD WELOCYPEDÓW,

zostal przeniesiony

na róg Marszałkowskiej i Wspólnej,



przy nowo-założonej Fabryce wielkich **dwukołowych Welocypedów** (Bicyklów) i **dziecinnych** najlepszej konstrukcji, dwu i trzy-kołowych.—Fabryka podejmuje się **najbardziej** skomplikowanych **reperacyj i przeróbek** i wykonywa takowe z całą akuratnością i z możliwym **pośpiechem.**

Na składzie znajdują się w wielkim wyborze oddzielne części do welocypedów różnych systemów.

2054R Przedstawiciel firmy **Skorniakow.**

Pensja żeńska S. Tołwińskiej

Chmielna 48, (róg Zielnej), zawiadamia Szanownych Rodziców, że przyjmuje jeszcze panienki przychodnie, pensjonarki, półpensjonarki, jak też i dzieci nie umiejące czytać. 2273

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs., do interesu bardzo korzystnego.

Oferty składać w „Kurjerze" pod literami A. P. № 8. 2272

BIELIZNA

o 50 procent taniej,

bo w mieszkaniu sprzedaję wszelką damską, męzką i dziecinną; koszale męzkie odznaczają się najlepszym krojem, na składzie duży wybór gotowej Bielizny, przyjmuję do znaczenia: gotyckie litery po kop. 4, monogramy po kop. $7\frac{1}{2}$, znaczenie uskuteczniam bardzo prędko gdyż jest dużo robotnic. Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. Specjalna fabryka Bielizny

2277 **Teofili Fuks.**



Kanarki z Hartzu

z miejscowości **ANDREASBERGER, b. ładnie śpiewające, w dzień i przy swietle,** naśladujące flety i dzwony, do sprzedania w wielkim wyborze.—Ul. Podwale, Hotel Sławiański, mieszk. 10. 2279

C. H. Engel.

Zakład Bielizny

REICHEL,

Trębacka № 11, obok Hotelu Rzymskiego,

wyprzedaje rozmaite artykuły wełniane, po cenie niżej kosztu.—Tamże są **ręczne hafty wysortowane,** po cenach bardzo nizkich.

Bielizna damska, męzka i dziecinna znana z dobrego wykończenia zawsze na składzie. 2271

Kartofle amerykańskie,

wyborne w smaku,
sprzedaje z odstawą natychmiastową

A. RODKIEWICZ,

SKŁAD NASION,
ulica Miodowa № 19. 2270

Kareta podwójna paryzka

prawie nowa,

Sanki poczwórne,

amerykańskie, oraz

Sanki petersburskie i Cztery Chomonta

z żółtemi brązami, do sprzedania w fabryce powozów

Romanowskiego,

Królewska № 23. 2274

Węgle Kamienne

najlepsze, z pierwszorzędnych kopalń, z gwarancją za miarę, po możliwie nizkich cenach sprzedaje skład materjałów opałowych „Jadwiga". Leszno № 94 (róg Wroniej). 2269

Podróżujący (Commis-Voyageur), odwiedzający dwa razy do roku: Wołgę, Kamę, Ural, Południowo-Wschód i środek Rossji, a także Kaukaz, dobrze obeznany z temi miejscowościami skutkiem częstych podróży, posiadający dobre referencje, poszukuje reprezentacji firm, które z temi odległemi placami pragną posiadać stosunki bezpośrednie.—Oferty w języku niemieckim lub rossyjskim, uprasza adresować pod lit. **A. K. Moskwa, poste-restante.** 2252R

Poudre Cora — Poudre Cora

Cora

Poudre de Fleur de Riz

pour blanchir et satinir la peau.

Approuvé
par la Faculté de Médecine Vienne.

Wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu
26 Kärntnerstrasse 26

Poudre Cora, przylega do twarzy, służy jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza.

w Kolorach: **Naturelle, rose et blanc.**

Cena 1 pudełka r. s. 1.50.

Składy w Warszawie u Al. Lipinka, róg Niecałej, **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza,** Nowo Senatorska 2, u **Teofila Szulca,** Bilanska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. Nr. 65.

Poudre Cora — Poudre Cora

RESTAURACJA

pod firmą **«LUDWIK» na Lesznie № 48, obok handlu win O. W. Kiersza.**

Mam honor zawiadomić Sz. Publikę, że zakład ten objąwszy na własność z d. 1-go Listopada r. b. zupełnie zmieniłam kierunek i zarząd tegoż.—Obiady gospodarskie, smaczne i zdrowe po kop. 30, śniadania i kolacje, piwo z browaru Lentzkiego i z innych fabryk, wina, trunki krajowe i zagraniczne, bilard.—Obstalunki do domów przyjmują się,

2243 **M. Skroczyńska.**

Skład Futer

i wyrobów KUŚNIERSKICH

M. Katz,

przy ul. Granicznej 9,

zaopatrzony został na nadchodzący sezon zimowy w wielki wybór **pięknych kołnierzy z Bobrów** prawdziwych **kamczatskich, damskich i męzkich, błamy lisów, popielic** etc. i poleca **futra męzkie i damskie, garnitury, czapki prawdziwa fokowe** i wszelkie inne wyroby kuśnierskie, od **najwykwintniejszych do najskromniejszych.**— Przyjmuje również **wszelkie obstalunki** po umiarkowanej cenie, z czem się poleca łaskawym względom Szanownej publiczności. 2211R

Korzystne Kupno Dóbr 2221

na zamianę na dom w Warszawie lub na gotówkę bez długu. Wiadomość: Nowo-Krochmalna № 89/5002A, mieszk. 10. Tamże **Lodownia** do wynajęcia i **włók 10 lasu** budoulcowego do sprzedania, zrana 10 ej.

Ostrzeżenie. 2212

Fabryka moja **nocnych knotków,** pod firmą **A. Lechowicz** (plac Ś-go Aleksandra № 13) istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokiem uznaniem publiczności i pp. kupców, **z powodu dobrego mego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny,** znalazła **naśladowcę,** który w zupełności do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, **a nie zawartość w nich** i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

Grób na Cmentarzu Ewangelicko Augsburskim

jest do sprzedania, piwnica murowana, na placu dubeltowym, ogrodzona prętami żelaznemi, przy głównej alei 2-gi z brzega.— Wiadomość: Elektoralna № 47, m. 1. 2240

!!Ważne dla kapitalistów!!

interes przemysłowy egzystujący od lat blisko trzydziestu z wyrobioną klijentellą procentujący najmniej 50% z powodu słabości właściciela jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość w składzie materjałów piśmienny u p. Zygmunta Ssleifstein, przy ulicy Długiej, za cerkwią Prawosławną. 2252

636r

Wielki medal srebrny.

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Do sprzedania:

MEBLE używane

Garnitur fotelikowy za rs. 75, Sofa, Otomana, 4 Krzesła rypsem kryte w pasy za rs. 75, Kanapa, 2 Fotele, Stolik, Taboret. Ubierane atłasem za rs. 100. Ulica Nowolipie № 34, stróż wskaże. 2266

HOTEL POLSKI

W WARSZAWIE, 2013

położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnych hoteli zagranicznych; posiada 120 numerów nowo umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę z jedną pościelą, bibljoteka dla gości bezpłatna, restauracja, cukiernia, najem karet, ogródek spacerowy.

Nowa Administracja Hotelu, poleca się względom Szanownej Publiczności.

Patentowany palnik (brenner)

jedyny do nafty Kaukazkiej,
wynalazku Inżeniera K. PARZELSKIEGO
jest do nabycia

w Warszawie: u Loretza, Podwale 5. A. Rzepczyński, Elektoralna 13. A. Mroziński, Nowy Świat 4. Fajngold, Nowy-Świat 28. Anderszewski, Marszałkowska 143. B. Kościński, Plac Ś-go Aleksandra 7. J. Kotowicz, Bielańska 25. A. Bejtel, Podwale 7. Boch, Bracka 3. M. Węglewski, Bracka 5. J. Konarzewski fir. Cybulski, Marszałkowska 142. K. Wojcicki, Mokotowska № 59. F. Tarnowski, Podwale 8. H. Więckowska, Ordynacka 12. L. Frindt, Przejazd 1. K. Jung, Mazowiecka 5. W. Czebłaków, Cytadela. T. Petz, Nowy-Świat 22. Bracia Nobel, Bracka 16. M. Krauze, Plac Ś-go Aleksandra 18.—J. Mroczkowski, Hr. Berga 2. A. Bortkiewicz, Chmielna 44. A. Lechowicz, Plac Ś-go Aleksandra 13. M. Eichel, Elektoralna 32. F. Kozłowski fir. Podgórski, Rymarska 7.

Na prowincji: Zarębski i Siwiński, w Lublinie. Bracia Wolman, w Włocławku. „Fortuna", w Słupcy. Cybulski, w Radomiu. P. Schiffer, w Płocku.

W Cesarstwie: J. Lichtfinder, w Żytomierzu. A. Wendt, w Sewastopolu. M. Łuczyński, A. Iwanów i G. Schmidt w Kijowie. J. Gorochownikow, w Jarosławiu. Rady, w Odessie.

Nafta Kaukazka do której ten palnik wyłącznie jest zastosowany, spala się bez odoru i kopcenia, wydając przytem światło mleczno białe i dwa razy większe niż w zwykłych palnikach. Hurtowa sprzedaż u K. Parzelskiego, Warszawa, Leszno № 14. PP. kupcy otrzymują znaczny rabat. 2250R

2275

FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszej konstrukcji.—**Koła gumowe** najnowszej konstrukcji, całe żelazne i z drzewem Hikory, fabryka przyjmuje reperacje takowych i dorabia do innych powozów.—**Powozy** używane w różnym rodzaju, **Karety** używane w różnym rodzaju, **Karety** podwójne, potrójne i poczwórne, **Faetony** do miasta i do wsi, **Breki, Amerykany** i t. p.—**Landa** dwa prawie nowe, **Charabanc** na ośm osób za rs. 250.—**Uprząż używana, Siodła** oryginalne angielskie i **Bicze.**

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy
LOFODZKI,
ma zaszczyt polecić
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 38. 2253R

Fabryka Miodo-ziołowo-słodowego Ekstraktu i Karmelków „LELIWA"

w Warszawie, ulica Zgoda № 6, 2256

poleca swoje wyroby analizowane i uznane przez Radę Lekarską, w niczem nie ustępujące wyrobom niemieckim, tańsze o 50%, wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych.—**Główna sprzedaż** w Fabryce i w Składach Aptecznych: w Warszawie, u Mrozowskiego i u L. Spiessa; w Grodnie, u Feszuera i Ct owicza; w Moskwie i Saratowie, u Mattejsena; w Mielitopolu, u Mindelsona; w Astrachaniu, u Kerna; w Izmaile, u Wyleżyńskiego; w Odessie, w Południowym Handlu Materjałów Aptecznych, wprost poczty i w Aptece Gajewskiego, ulica Deribasowska № 43.—**Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15.**

CHARKOW

Hotel „RUF" przy ulicy Rybnej.—Hotel pierwszorzędny.—Powozy wysyłane są na przybywające pociągi. Wanny, Bilard, Restauracja wyborna i gabinety oddzielne. — Kuchnia wykwintna. — Numera od 75 kop. do 5 rubli.—Ceny bardzo umiarkowane. 2216

MAGAZYN BŁAWATNY

wyrobów krajowych i zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 64, w Resursie Obywatelskiej,
otrzymał i poleca na sezon obecny wielki wybór towarów i sprzedaje takowe po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

Plaidy czysto wełniane, dwu-łokciowej szerokości, po kop. 60, 65 i 75.
Cheviory czysto wełniane, dwu-łokciowej szerokości, po kop. 75 i rs. 1.
Surene czysto wełniane, dwu-łokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 15.
Tricotine cardé czysto wełniany, dwułokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 35.
Double face czysto wełniane, dwułokciowej szerokości, po rs. 1.50 i 1.80.
Epinglé czysto wełniane, dwułokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 10.
Cheviot Mohair czysto wełniane, dwułokciowej szerokości, po rs. 1 kop. 25.
Materjały w kratkę pół weln., 1 łokieć szerokości, po kop. 15 i 20.
Tartany w kratkę pół weln., 2 łokcie szerokości, po kop. 35, 45, 50 i 75.
Crepy pół weln., 1 łokieć szerokości, po kop. 22½, 25, 30, 35.
Plaidy pół weln., 2 łokcie szerokie, po kop. 40 i 45.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, rs. 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.60, 1,70, 1.80, 2, 2.25 i 2.50.
Armury i Cheviory na pokrycie szub i futer, 2¼ łokcia szerokości, po rs. 1.20, 1.40, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Flanele czysto wełniane, 2¼ łokcia szerokie, po kop. 50, 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35.
Korciki 2¼ łokcia szerokie, po kop. 60, 75, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80 i 2.10.
Camloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2.25, 3, 4, 5, 6, 6.50, 7, 8, 9, 10, 12 i 15.
Adamaszki na kołdry, czysto wełniane, 2½ i 3 łokcie szerokie, po kop. 90, rs 1.15, 1.30.
Kołdry w najlepszym gatunku, po rs. 9.50 sztuka.
Velvety krajowe czarne i kolorowe, po kop. 55.
Velvety angielskie czarne i kolorowe, po kop. 75, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.40, 1.50 i 1.60.
Barchany białe, po kop. 13, 15, 18, 20, 22½, 25, 30, 35 i 40.
Barchany kolorowe, po kop. 15, 16, 18, 20, 22½ i 25. 1927r
Plaidy męzkie duże, po rs. 10 i 12.

Nowo-otworzona PAROWA FABRYKA MYDEŁ TOALETOWYCH.

Po 15-to-letniej pracy mojej w fabryce perfum i mydeł p. F. Pulsa w charakterze prokurenta i kierownika, postanowiłem założyć własną fabrykę mydeł toaletowych, która obecnie została już wykończoną i puszczoną w ruch.

Upraszam Szanowną Publiczność o łaskawe względy dla mojego przedsiębierstwa, mojem zaś usilnem staraniem będzie przez wyborowy gatunek moich mydeł toaletowych, zasłużyć na to zaufanie.

Wyroby moje są do nabycia w składach następujących:

PP. **LUDWIK SPIESS i SYN, Marszałkowska № 140.**
„ **FELIKS SCHLAGER, Nowy-Świat № 49.**
„ „ „ **Senatorska № 6 (496),** dom W.W. Piotrowskich.
„ **SIMON i STECKI, Krakowskie-Przedmieście № 38.**
„ „ „ **Elektoralna № 5.**
„ „ „ **Nowy-Świat № 15.**
„ **L. STRAUSS, Nowy-Świat № 45.**
„ **WIKTOR WALIGÓRSKI, Nowy-Świat № 38.**

Sprzedaż hurtowa odbywa się wyłącznie w fabryce

RYSZARD WILDT,

Parkowa № 23, za Aleją Belwederską. 2137R

MAGAZYN E. LOTH,

Krakowskie-Przedmieście № 17,

WYPRZEDAŻ

wysortowanych Kapeluszy filcowych, damskich i dziecinnych,
z ubraniem od rs. 1 kop. 50.
bez ubrania od kop. 20. 2242R

DYWANY

strzyżone, perskie, bucharskie, krajowe, Chodniki, Serwety,
najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, 2202
ulica Mazowiecka № 16.

PRACOWNIA A. Sagańskiej,

wykończa suknie i okrycia prędko, akuratnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 2197

Są do sprzedania

SZCZENIĘTA

dogi duńskie, czystej rasy i suka. Ulica Kościelna № 2. 2226

1885 r. 1886 r.

SER SZWAJCARSKI

Medal srebrny.

Wie... medal srebrny.

odznaczony najwyższemi nagrodami za produkta nabiałowe, na Wystawach w Warszawie,

nie ustępujący pod względem dobroci produktowi oryginalnemu,

a od niego o połowę tańszy, poleca

PAROWA SEROWARNIA

Dóbr Opole pod Białą.

Zamówienia od pp. Kupców przyjmują się: Zielna № 21 (nowy), mieszkania 1, gdzie także próby obejrzeć można.

Sprzedaż detaliczua po kop. 40 za funt, w handlach następujących:

Leszno № 2, Fr. Krupecki.
Bielańska № 5, P. Voigt & Comp.
Krakowskie-Przedmiescie № 27, L. Wróbel.
" " № 41, Piotr Voigt.
Chmielna № 4, J. Bogucki i S-ka.
Miodowa № 18, J. Purwin.
Marszałkowska № 121, Juljan Zahorski.
" № 94, H. A. Gajewski.
Twarda № 8, A. Wnorowski.
Nowolipie № 17, A. Wnorowski. 2126R
Róg Leszna i Karmelickiej, M. Stypiński.
Praga—Targowa № 149, M. Stypinski.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 2175R

OLIWĘ NICEJSKĄ,

1944R oraz

OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,

jako też

ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyzką.

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz **biały parowy, prawdziwy**

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych J. MROZOWSKIEGO,

1976R **ulica Miodowa № 8 (nowy).**

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 18?0 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora PIOTRA BOURSAUD

Codzienne użycie kilku kropli **„Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,“** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudełko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta Pudełko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3,* **BORDEAUX.**

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

NAJTANIEJ!

Nowości na sezon jesienny w składzie fabrycznym 2224 **towarów bławatnych**

K. MANTEY, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

CHODNIKI

jutowe, kokosowe, w fabrycznym **Składzie Dywanów**

Z. KILTYNOWICZA,

od 10 k. łokieć, ulica Mazowiecka Nr 16, **od 10 k. łokieć.** 2238

Znany Magazyn wyrobów złotych, brylantowych i Skład Zegarków Genewskich

JÓZEFA JAROCKIEGO,

od lat 30-tu egzystujący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Szkoły Junkierskiej, z powodu zwinięcia interesu od dnia 1-go Listopada, ogłasza

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ,

PO CENACH KOSZTU. 1985

Istniejący od lat 35, przy rogu ulicy ŻABIEJ i ŻELAZNEJ BRAMY, znany Szanownej Publiczności

MAGAZYN

WŁÓCZKI, JEDWABIU, NICI, IGIEŁ, PEREŁEK, ROBÓT KANWOWYCH.

jakoteż różnych przyborów do gorsetów i t. p., pod firmą

M. KAISERSTEIN,

OTWORZYŁ FILJĘ na ul. Królewskiej pod Nr. 45, wprost domu p. Grancowa (5-ty dom od Grzybowa).

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA. 2248R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu,

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na buteiki, garncegąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 2124R

Nauka i wychowanie.

Włoszka potrzebną jest do konwersacji dla osoby dorosłej. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. H. Z.

Potrzebny natychmiast guwerner na prowincję przysposobić dzieci do gimnazjum filologicznego. Wiadomość w środę i czwartek, hotel Paryzki № 16, od 8—10 rano i od 1—5 po południu. 18497

Sto łamigłówek w jednej po kop. 50; odgadywanie myśli po kop. 40; krzyż i półksiężyc (kwestja wschodnia) po kop. 40 i łamigłówki druciane po kop. 20, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2398

Lekcje muzyki, za lekcje francuzkiej konwersacji. Adresować do kantoru Kurjera Warsz. lit. Z. H. Z. 18121

Nauczycielka polka z patentem, konwersacją, muzyką, udziela lekcje i korepetycje tanio. Nowy-Świat 23/21, mieszkania 5, Boniecka. 18209

Za lekcje ruskiego języka, poszukuje się konwersacji francuzkiej. Oferty w kantorze Kurjera pod literą Jota. 18329

Wanda Rafalska jak lat poprzednich tak i teraz przyjmuje na stancje uczennice, pragnące uczęszczać do zakładów naukowych, lub chcących pobierać edukację domową, zapewniając im pomoc naukową i troskliwą opiekę moralną. Ul. Sienna № 17.

Oficer artylerji przygotowuje wolnozaciągających się do wojska do szkół realnych i do gimnazjów wojennych. Zgadza się też na wyjazd, Chłodna 8, m. 32. 18417

Student prawa poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie gimnazjalnym. Może przyjąć takową za mieszkanie. Oferty można składać pod adresem „Studentowi S., Mazowiecka 1, m. 4. 2650

W celu wydoskonalenia się w konwersacji niemieckiej, młody człowiek poszukuje zdolnego nauczyciela. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. S. Z. do biura ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 2647

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Wiadomość: Zapiecek 2, m. 5. 18308

Lekcje buchalterji udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej. Dawison.—Wspólna 40. 17819

Żądaną jest młoda nauczycielka, z gimnazjum, do początków, na wyjazd. Ul. Nowy-Świat 16, mieszk. 64. 18573

Potrzebna jest francuzka, z językiem niemieckim, do jednego chłopczyka. Wspólna № 2 domu, mieszk. 8. 18562

Nauczycielka posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Szpitalna № 1, sklep Nelli. 18564

Student uniwersytetu, sumienny z sześcioletnią praktyką korepetytor, życzy sobie wyjechać na wieś. Sienna 25, m. 6. Osobiście do 9-ej rano i od 2—5 po poł. 2662

Student uniwersytetu, matematyk, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Widok № 24, mieszkania 8, lit. F. G. 2661

Lekcyj gry na cytrze udzielam. Instytutowa 8, m. 8. 18534

Nauczycielka niemka, na demi-place potrzebną jest. Marjensztadt 9, mieszkania 2. Przy ugodzie, z powodu zawodu zrobionego przez kilka nauczycielek, które przyjąwszy miejsce, następnie się nie zgłosiły—wymagany będzie zastaw. 18518

Student uniwersytetu 2-go kursu, poszukuje korepetycyj w zakresie gimnazjalnym, lub jakiegokolwiek zajęcia, w godzinach poobiednich i wieczornych. Może także przyjąć kondycję, lub dawać lekcję u siebie w domu. Porozumieć się można w mieszkaniu: Świętokrzyzka 11, mieszkania 7, od godziny 3-ej po południu. 2660

Potrzebny korepetytor na wyjazd. Wiadomość: Aleksandrja № 13, mieszk. 3, od godziny 4—6 wieczorem. 18516

Do chłopca 12-letniego, słabo rozwiniętego, potrzebny cierpliwy i doświadczony nauczyciel do udzielania początków w godzinach rannych (10—12). Wiadomość w hotelu Saskim pod № 34, codziennie od 11—3.

Potrzebna nauczycielka posiadająca francuzki, polski i muzykę, oraz bona niemka. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska № 26, pod N. R. 2666

Posady i prace.

Piszący poprawnie i kaligraficznie w językach polskim i ruskim znaleźć może całodzienne zajęcie. Oferty pod literami A. C. w kantorze niniejszego pisma. 18388

Rządcą domu chce zostać urzędnik sądowy, kandydat praw. Oferty w kantorze Kurjera lit. B. Z. 18350

Potrzebnym jest inkasent do piekarni. Kaucja wymagalna w gotówce rs. 1000. Śliska № 4/6, mieszkania № 1, od 4—5½ godziny. 18245

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do restauracji lub zarządu domu. Ulica Freta, domu № 14 nowy, mieszkania 15 18266

Bony francuzki i niemki opatrzone dobremi świadectwami, są żądane. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 18326

Dwóch chłopców potrzeba do cukierni Sztengla. Marszałkowska, róg Zielonego Placu. 2639

Osoba młoda, inteligentna, znająca krój sukien, bieliznę i stroje, poszukuje miejsca w domu prywatnym do zarządu domu lub do towarzystwa. Wymagania skromne. Marszałkowska № 54, m. 20. 18371

Osoba przybyła z prowincji, która się zna dobrze na gospodarstwie, praniu i prasowaniu i szyje na maszynie, pragnie takowego obowiązku na wyjazd zaraz. Bednarska 22, wiadomość u stróża. 18376

Gorzelany, posiadający chlubne świadectwa z większych i mniejszych gorzelni, znany z wysokich wydatków, poszukuje posady. Wiad. ulica Tamka № 75 u p. Kwiatkowskiego. 2645

Potrzebna młoda rosjanka, inteligentna, do wyręczenia gospodyni domu. Marszałkowska № 54, m. 15. 18362

Młoda, inteligentna osoba poszukuje miejsca do sprzedaży, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: Złota № 60, m. 36. 18382

Panna uzdolniona do prasowania gorsetów na figurze, potrzebna zaraz na wyjazd. Wiadomość w fabryce gorsetów, Nalewki № 9.

Kucharz przyjmuje obstalunki na różne zabawy. Adresy proszę zostawiać: Zielna № 19 nowy, w sklepie. 17623

Potrzebna do półtorarocznej dziewczynki, porządna, lecz nie stara bona rosjanka, niemka lub szwajcarka, na wyjazd do Moskwy. Bez dobrej rekomendacji nie zgłaszać się. Wilcza 27, mieszkania 8, od 9½ do 11 rano i od 5-ej wieczorem. 18198

Potrzebny wojażer, z kaucją, na wyjazd do Rosji, za dobrą prowizją. Orla № 10/8 mieszkania 3. 18304

Potrzebne są bony niemki i angielki, z dobremi świadectwami, zaraz. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, Berga 6. 2342

Nowo-otworzony kantor służących przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57. Pociejko. 18311

Potrzebni są na wieś: ekonom i gospodyni wiejska, obydwoje z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u rządcy. 18321

Młody chłopiec z porządnej rodziny może znaleźć zajęcie w składzie wyrobów czeskich, Nowy-Świat № 7. 18492

Do pracowni A. Sagańskiej potrzebne są panny, zupełnie uzdolnione do staników i spódnic. Chmielna 47. 18493

Potrzebne są panny zdatne do staników i uczennice. Ulica Freta - Wązka № 25, mieszkania 10. 18522

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu familijnego lub wdowca, z jednem dzieckiem, któremu opiekę da baczną. Żelazna Brama № 2, mieszkania 1. 18524

Sklepowa obeznana ze sprzedażą pieczywa, z dobremi świadectwami, potrzebna jest na ulicę Chmielną № 43, do piekarni Szczecińskiej. 18526

Potrzebna maszynistka do pończoch, wykończarka, nawijaczka. Chmielna № 68, mieszkania 20. 18533

Osoba inteligentna życzy miejsca gospodyni lub opieki nad dziećmi. Wspólna 34, mieszkania 1. 18545

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien O. Wiediger, Bednarska № 21.

Młody człowiek, posiadający patent z ukończenia szkół, poszukuje miejsca w aptece jako uczeń, w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać: S. S. ulica Chłodna № 44 w Warszawie. 2668

Graniczna 6. Potrzebna jest od zaraz starsza panna, znająca się doskonale na kroju, oraz na szyciu wchodzącem w zakres krawieczczyzny damskiej, tudzież poszukiwana jest osoba tak samo obznajmiona co do bielizny męzkiej i damskiej. 18552

Potrzebna panna, uzdolniona w zupełności do krawieczczyzny i kilka podręcznych. Chmielna 23, mieszk. 2. 18572

Poszukuje się rządztwa domu, kaucja w gotowiźnie na żądanie. Wiadomość: Królewska 29, m. 12, od godz. 2 do 4-ej. 18544

Chłopiec przybyły z prowincji, poszukuje miejsca w sklepie kolonjalnym, za ucznia. Uprasza się pp. potrzebujących, o zawiadomienie listowne. Ulica Grzybowska № 58. Kędzierski. 18532

Panny do krawieczczyzny, zdatne, potrzebne są. Nalewki № 13, m. 33. 18557

Potrzebna maszynistka do szycia bielizny. Pańska № 36, m. 30. 18561

Potrzebna panna zdolna w kroju i szyciu, do domu prywatnego. Chmielna № 23, mieszkania 1. 18550

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice. Dzielna 33, mieszk. 15. 18020

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, wyborowe. Warecka 9, mieszkania 5, od godziny 9 do 1-ej. 2428

Mopsy dwa do odstąpienia pod № 25, ul. Długa, u właściciela domu. 18106

Fortepian Hoffera, blat metalowy, 7 oktaw, sprzedaje Maków. Solna 18. 18018

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble tanio. Wiadomość ulica Widok № 21, w dystrybucji. 17951

Fortepian Kralla, krótki rs. 280, szafa do sukien jesionowa rs. 23, dolman czarny, okładany pluszem rs. 15. Solna № 12, mieszkania 6. 18277

Do sprzedania pies, czystej rasy dog, 9-miesięczny. Jasna 1, mieszkania 19, od godziny 12 do 8-ej. 18270

Do sprzedania platerowane tace, kandelabry, serwisy, lichtarze, miednica z dzbankiem, koszyki i wiele innych rzeczy. Ulica Rymarska № 10, m. 7, od 10—3-ej. 18115

Proch sprzedaje się, Królewska 31, pierwsze piętro. Jak również można dostać po bardzo niskich cenach fuzje odtylcówki belgijskie, kapiszonówki tulskie i przy tem wszystko, co potrzeba do myśliwstwa, 18094

Sprzedaje meble dobre, z poręczeniem, kredensy, krzesła, biurka, i t. p. Świętokrzyzka № 31, u stolarza. 17931

Za bezcen maszyna nożna do szycia, oryginalna Singera, trzy miesiące używana. Furmańska № 8, m. № 37. 2641

Poszukuje się pianina w cenie rs. 100—125. Oferty przyjmuje kantor pod lit. P.

Meble do sprzedania. Krucza 40, m. 21, rano od 10—1. 18279

Bardzo tanio do sprzedania: kanapka i dwa foteliki, całe wyściełane, oraz cztery krzesełka fantazyjne. Długa № 46, wiadomość u stróża. 18275

Fortepian fabryki wiedeńskiej Prombergiera, doskonały, pozostawiono do sprzedania, za rs. 280. Przyjmuję wszelką reperację i strojenia fortepianów A. Gruszczyński. Nowy-Świat № 9. 18259

Fortepian nowej konstrukcji czarny, w w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę. Ulica Bednarska № 19, m. 15. 18250

Tanio do sprzedania meble, stół, kanapa, 6 krzeseł i 2 fotele, ulica róg Piwnej i Wązkiego Dunaju № 48, w sklepie norymberskim. 18237

Koronki ruskie do bielizny i do sukien, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2150

Salopa lisowa, atlasem kryta, kołnierze i mufki tumakowe, okrycie futrzane, kołdry atłasowe pąsowe—różna garderoba do sprzedania. Próżna 7, m. 6. Od 2-ej do 5-ej i do 9½ zrana. 17402

Chodniki na schody i do pokojów w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142, za placem Zielonym. 2146

Kareta 3-osobowa, mało używana, silna, fabryki Brüla, pozostawiona do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Leszno № 62 nowy. Warsztat lakierniczy Detynieckiego.

Pianino czarne i melodykon amerykański do sprzedania tanio. Chmielna 7.—Nowicki.

Fortepian mało używany do sprzedania, Wilcza 37, dom Korpaczewskiego, miesz. 8, Prymorski. 18372

Pianino do sprzedania, Bednarska № 23, drugie piętro od frontu, mieszk. № 10.

Welocyped do sprzedania za rs. 30. Wiadomość Chmielna № 4/10, w magazynie ubiorów męzkich, naprzeciw Belle-vue.

Z okazji nowe portjery do sprzedania. Ogrodowa 65, mieszk. 2. 18397

Fuzja Lankastrówka z przyborami, dobrze strzelająca do sprzedania, za rs. 50. Wiadomość: Wilcza № 21, mieszkania 16, od godziny 12 do 4-ej. 18348

Dwie sofki, szeslong, stalugi, szafka kuchenna do sprzedania. Wspólna № 25, mieszkania 9. 18404

Futro szopy, prawie nowe, do sprzedania. Krucza 40, m. 3. 18413

Meble używane, rozmaite, tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Maków Solna 18. 18412

4 garnitury mebli, ozdobny czarny, szeslongi, otomany, sofy wyprzedaje tanio. Świętokrzyzka 17. 18411

Do sprzedania dwie kozetki, konsola, łóżko, dwie lampy, i taca. Widzieć można od godziny 9 rano do 1-ej. Ul. Krochmalna, róg Waliców № 43 nowy, lit. A, na drugiem piętrze, od frontu, m. № 6. 18384

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuję na wieczory, reperacje. Nowy-Świat 47.

Futro męzkie, elki, za rubli 35. Marszałkowska 143. Zakład reperacyjny. 18377

Tanio szeslong orzechowy, kryty jutą i sofa. Zielna № 3, m. 8. 18374

Do sprzedania 12 krzeseł dębowych, wyplatanych, używanych. Ulica Krucza № 47, mieszkania 11. 18375

Złoto i srebro kupuję i płacę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Świat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 2609

Fortepian dobry o 4 szprejcach za 200 rs. Hoża 14, mieszk. 10. 18124

Do sprzedania fortepian krótki Maleckiego, o 7-u oktawach, blat metalowy.—Nowolipie 15, lewa oficyna, 3 piętro, m. 10.

Masło śmietankowe z Dańkowa, dwa razy na tydzień. Aleja Jerozolimska 80, mieszkania 2. 18118

Szafy, łóżka orzechowe, kredensy do sprzedania za nizką cenę. Hoża 52/28. 18065

Do sprzedania dwa łóżka i łóżeczko, fotel, dwie szafki wystawowe, jesionowe, stół wielki sosnowy, tuzin pudeł. Ulica Leszno № 9, m. 18. 18306

Szewcka maszyna Singera, zupełnie nowa, za pół ceny Świętokrzyzka № 11. Kielasiński. 18322

Pianino zagraniczne, mało używane, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Wspólna 20, m. 26, rano do 11-ej, wieczorem od godziny 6-ej. 18154

Fortepian, oraz garnitur mebebli utrechtem kryty, t. j.: kanapa, 2 fotele, stół i 12 krzeseł. Podwale № 34, 2-e piętro, m. 8.

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 17924

Garnitur mebli, szeslong, umywalka, otomana, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 18015

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, i inne zabezcen. Róg Nowego-Świata № 58A, m. 5, wejście pierwsza sień z Ordynackiej. 18213

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, ottomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, kandelabry, dywany. firanki, żardinierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 18091

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, kołdry, wielki wybór! Pokrycia meblowe, „najlepiej kupować" w główuym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. Towar świeży, modny, nie wybrakowany! 2474

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 18024

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong, 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, mieszk. 37. 17624

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda, szeslong, szafy dębowe i orzechowe, bibljoteka, stoliki do kart, garniturki fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salonowe rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 18089

Kort multon wełniany, podwójny 55 kopiejek. Draps de dames wyborowy, 2½ łokcia szerok. rubli jeden. Korty na pokrycie futer rubli jeden. Majland w kwiaty na pokrycie futer rubli jeden kop. 25. Chustki bajowe angorowe, duże rs. 4. Kołdry wełniane puszyste rubli trzy dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 18319

Sztuczka płótna krajowego 30½ łokcia rs. 4. Sztuczka madepelamu wyborowego 31½ łokcia rs. 4 kop. 50. Sztuczkę Polonja (płótno wyborowe) za rs. 5. Sztuczkę płótna jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowanego, 33 łokcie rs. 7. Sztuczkę creassu półpłótna 75 łokci za rs. 6 kop. 25. Tuzin chustek dużych, białych, kopiejek 90. Sześć ręczników adamaszkowych rs. 1 k. 90, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Barchan zdrowia, z kutnerem po 15 kopiejek. Barchan rypsowy 19 kopiejek. Barchan pikowy 24 kopiejek. Barchan kortowy gruby, z dużym kutnerem 24 kopiejek. Kaftaniki trykotowe, hygieniczne, wyborowe 80 kopiejek. Flanela biała, zdrowia po 70 kop. Flanela ponsowa, 2½ łokcia szeroka 55 kop. Baja ponsowa, gruba, najlepsza 2½ łokcia szerok. rubel jeden kopiejek dziesięć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Koń kary powozowy, dobry, do sprzedania, aleja Jerozolimska 45, stangret Jan.

Pies Gordon ceter, od 4-ch miesięcy do roku, potrzebny zaraz, Nowy-Świat 41, m. 4. 18352

Fortepian krótki zagraniczny. kosztował rs. 600, do sprzedania za rs. 300. — Plac Warecki № 14, w lombardzie. 18480

Śliczny materjał na suknię w sztuce tanio do sprzedania; tamże pokój do wynajęcia. Marszałkowska 78, mieszk. 12. 18487

3 konie młode, rasowe, zdatne do zaprzęgu i pod wierzch, do sprzedania. Ulica Smolna № 28 domu, mieszk. № 3. 18501

Do sprzedania piękna czarna witryna, cała oszklona, przydatna na wystawę. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 6, u stróża.

Porcelana zagraniczna stołowa i deserowa nie używana, oraz suknia ślubna z francuzkiego białego atłasu, są do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Orla № 11, mieszkania 28. 2655

Miód litewski, wyborowy, na pudy i funty. Hoża 12, m. 4. 18523

Do sprzedania 2 garnitury mebli, szafy, łóżka materace, stoliki, wózek dziecinny, futro damskie. Szpitalna 4, stróż wskaże.

Do sprzedania różne srebrne i złote rzeczy. Wiadomość: ulica Krucza 40, mieszkania 19. 18528

Wielki wybór parasoli poleca fabryka Juljana Schesz, po cenach nizkich. hurtownie odstępuje się rabat. Świętokrzyzka № 5, drugi dom od Nowego-Światu. 18529

Paltocik nowy do sprzedania, za przystępną cenę; tamże potrzebna panna do szycia bielizny. Chmielna 37, mieszkania 12, od godziny 10—12. 2663

Dwie kołdry jedwabne, nie używane, płótno, dolman, kapiszonówka, kindżał, buty myśliwskie, łyżwy, oleografji, lichtarze, kałamarz. Marszałkowska 108, m. 15. 18536

Do sprzedania zegar w rzeźbie dębowej, z jednej sztuki i dwa postumenta, bardzo ładne i tanie, u jubilera Oraczewskiego. Nowy-Świat 37. 18539

Śmietana wyborowa, zawsze świeża. Skład produktów wiejskich. Ul. Marszałkowska № 119. 18432

Fortepian bardzo mało używany, jest do sprzedania. oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów Janiszewskiego. 18512

Za bezcen garnitur mebli, krzesełka fantazyjne, markizka, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafeczki, umywalnia, kredens, stół, krzesła. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2. 18519

Do sprzedania dwie dorożki, pojedynki, prawie nowe; 5 koni, uprząż, liberja. Wiadomość: biuro posłańców, u woźnego. 18521

Fortepian do sprzedania. Saski plac № 6, mieszkania 12. 18565

Kołnierz i mufka tumakowe, w dobrym stanie, tudzież garnitur perłowy: kolczyki, brosza, do sprzedania. Świętokrzyzka 48, 3-e piętro. mieszkania 1. 18548

Młockarnia przenośna mało używana do sprzedania. Chmielna 23. stróż wskaże.

Maszyna Wilsona nowa do sprzedania za rs. 28 i maszyna czółenkowa rs. 15, używana. Dzielna № 23 stary, za Smoczą, mieszkania 1. 18551

Fortepian w dobrym stanie za rs. 55.— Chłodna № 60, mieszkania 16. 18553

Fortepian krótki z pięknym tonem za rs. 85. Pańska № 36, stróż wskaże. 18560

Rs. 30 futro męzkie piżmowce. z nurkowym kołnierzem. Szczygla № 5, wiadomość u stróża. 18563

Do sprzedania jedwabna suknia popielata parę razy użyta i nowy gorset paryzki na osobę szczupłą. Hortensja 7, w pracowni pani Ostrowskiej. 18535

Pianino czarne mało używane, tanio do sprzedania. Włodzimierska 2, m. 6. 18567

Sprzedaje szafy sklepowe z dystrybucji, całe urządzenie nowe za nizką cenę. u stróża. Aleja Jerozolimska № 64. 2664

Pianino zagraniczne czarne mało używane, do sprzedania za rs. 200. Nowy-Świat № 28, introligator Krochmalski. 18568

Do sprzedania powóz 4-osobowy mało używany. Wiadomość: ulica Złota № 30, mieszkania № 22, w połowie ceny kosztu.

Kareta dwu-osobowa. używana do sprzedania za rs. 240. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 nowy. 2670

Interesa handl. i majątk.

Ktoby miał do sprzedania majątek w blizkości Warszawy, obszaru kilkudziesięciu włók, z lasam, bez służebności, zechce zgłosić się do adwokta przysięgłego, Michała Siemiradzkiego. Żurawia 19. 18381

Rs. 6—8,000 do ulokowania, na 1-szy numer hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie w Warszawie. Zgł. pod VI—VIII do kantoru Kur. Warsz. 18570

Potrzebny jest wspólnik, z kapitałem około 20,000 do kupna majątku, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Daniłowiczowska № 4, mieszk. 7. 18571

Do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia 1887 roku kilkanaście folwarków, oddzielnie lub w dobrach Suchowieckich hrabiego Stanisława Kossakowskiego. Bliższe wiadomości udzieli miejscowa administracja w Mysłobażu po Wileńsko-Roweńskiej kolei żelaznej, stacja Lachowicze. 18461

Rs. 10,000 na dobra ziemskie w radomskiem potrzebne zaraz. Lokacja dobra, procent gwarantowany przez znaną firmę bankierską. Oferty pod lit. M. R. przyjmuje kantor Kurjeera Warszawskiego. 18469

Skład węgli jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. komorne bardzo tanie. Wiadomość w fabryce parasoli, Królewska № 23.

Okazja. Willa dwu-włókowa, z ładną rezydencją, laskiem, ogrodem, wodą. zdatna i na fabrykę, 6 wiorst od rogatki Petersburskiej tanio, zaraz, warunki dogodne. Wiadomość: Nowy-Świat № 59. Sklep bławatny.

W folwarku Czerniaków 2 ogrody: owocowy i warzywny do wydzierżawienia, na przystępnych warunkach. Wiadomość na miejscu w zarządzie. 18144

Willa w Pruszkowie za kratami żelaznemi do sprzedania. 18107

Z powodu zmiany interesu, sprzedaje się 7 krów z gospodami i wszelkiemi przynależytościami. Ugoda na miejscu. Pańska № 50 nowy. 18269

Rs. 4,700 żądane na spłatę na 1-y numer po Towarzystwie majątku w gubernji Warszawskiej, włók 17, Leszno 61 (57), mieszkania 5, od 2 do 4-ej. 18239

Posesja № 2389 Nowolipki, łokci □ 6820, a samego frontu 100 łok., do sprzedania. Wiadomość u stróża, tamże ogród warzywny do wydzierżawienia. 17664

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Nowolipki № 61/27. 18386

Z powodu wyjazdu, sklep zegarmistrzowski z towarem jest do odstąpienia każdej chwili, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 14. m. 3. 18337

Rs. 8,000 do 10.000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki miej. zaraz, lub od Nowego Roku. Adresy proszę do kantoru Kur. Warsz. lit. N. P. K. 17690

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłók, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Do odstąpienia sklep kolonjalny. Wiadomość: Wspólna 9, m. 18, do 9 rano.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, korzystny. Ul. Świętokrzyzka № 18.

Sklep spożywczy do sprzedania, urządzenie do nafty nowe. Żelazna 69. 18345

Skład węgli do sprzedania. Nowolipie № 40 Wiadomość na miejscu. 18357

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wilcza № 24. 18407

Poszukuje propinacji od Nowego roku na prowincji, w dobrym punkcie, z ziemią i łąką, opis szczegółowy do kantoru tegoż pisma pod lit. A. F. S. 18293

Do interesu artystyczno-przemysłowego potrzebny inteligentny wspólnik, chrześcjanin, z kapitałem rs. 300. Wiadomość Świętokrzyska № 11, mieszk. № 8, na dole, od godz. 1—3 po poł. 18373

Poszukuje się domu w cenie do 90,000 lub placu około 3.000 łokci, w okolicach Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. Szczegółowe oferty z wymienieniem ceny w kantorze Kurjera pod lit. T. Z. 18355

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Nowo-Senatorska № 6. 18414

Zakład mleczny, z nowym bilardem do odstąpienia. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 2646

Sklep delikatesów z owocarnią, na pierwszorzędnej ulicy, z mieszkaniem wygodnem, trzema piwnicami, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 26, m. 24, do 11-ej zrana i od 3 do 6-ej wieczorem. 17874

Handel korzenny win i dystrybucyjny jest zaraz do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska 88. 18188

Potrzebnym jest kapitał 12,000 rs. na dobra ziemskie w gub. Piotrkowskiej, na 1-szy numer po T. K. Z. na spłatę takiegoż kapitału. Wiadomość hotel Warsz. Wied. № 23 lub u rządcy hotelu, bez udziału osób trzecich. 18299

Sklep dystrybucyjno spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Tanio! Fabryka pierników z mieszkaniem do sprzedania. Świętokrzyzka № 9, od Nowego-Światu. 17944

Sklep spożywczo-mydlarski zaraz do sprzedania. Kozia, hotel Kowieński. 18509

Sklep z wystawą, pakamerą od Nowego Roku do odstąpienia, przy pryncypalnej ulicy, z kilkoletnim kontraktem, z eleganckiem urządzeniem sklepowem i gazowem, z wyrobami tabacznemi, przez kilkanaście lat z powodzeniem prowadzony, interes nie ryzykowny, do kupna potrzeba 6,000 rubli. Oferty do kantoru Kur. Warsz. pod lit. N. N. N. 17442

Interes bardzo korzystny jest do nabycia za rs. 500, potrzebną jest znajomość języka rosyjskiego. Wiadomość: Twarda № 6. biuro próśb, od 10—12 w południe. 18527

Nieruchomość z dopłatą 8,000 rubli do zamiany. Nowy-Świat 17, 2-e piętro od frontu. 18542

Agent handlowy wyjeżdżający w tych dniach na prowincję. a następnie do Cesarstwa, w interesie jednej z tutejszych firm, przyjmie zlecenia także innych kupców. Interesanci raczą złożyć oferty pod lit. W. S. w administracji Kur. Wąr. 18547

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Potrzebny pokoik osobny lub wspólny dla osoby przyzwoitej znającej krawiecczyznę, może być przy pracowsi sukien. Składanie adresów z oznaczeniem ceny w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. 18438

W okolicy nie posiadającej handlu bławatnego i skór, składów nici, porcelany i obuwia, cukierni lub herbatni, są do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia sklepy z mieszkaniami lub bez takowych, na dogodnych warunkach. Wiadomość u stróża domu № 51, ul. Mokotowska. 18242

Elegancki pokój. Ulica Włodzimierska 19, mieszkania 15. 18278

Z powodu wyjazdu do odnajęcia przy ulicy Kruczej № 27. 2-e piętro, elegancki lokal umeblowany, złożony z przedpokoju, dużego salonu o 3-ch oknach, z balkonem i 3-ch pokojów, kuchni, pasażu, dwóch schowanek, piwnicy, góry wspólnej. Zlew, wodociąg, dzwonki elektryczne. Oglądać do 4 po poł. 18104

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, w których salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia zlew, 2-gie piętro, front. Cena rs. 340 rocznie. Tamka 16. 17810

Do wynajęcia od 1 Grudnia pokój z niszą, przedpokojem i kuchnią, z meblami. Nowy-Świat № 35. 18302

W domu doktora Jodko № 151, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do wynajęcia sklep z mieszkaniem. Bliższa wiadomość u rządcy domu. 17593

2 umeblowane pokoje, przedpokói. Ulica Próżna 7. 16752

Mieszkanie, złożone z czterech pokojów, przedpokoju i kuchni, z meblami jest do odstąpienia na zimowe miesiące. Nowy-Świat № 53. Wiadomość u zarządzającego domem.

Pokój umeblowany przy familji z osobnem wejściem, z obsługą. Aleja Jerozolimska № 84, mieszkania 4. 18241

Duży lokal po bawarji, na takiż użytek, szynk, salę tańca i t. p., wraz z ogrodem, do wynajęcia tanio, zaraz. Wiad. na miejscu u rządcy, Twarda, róg Siennej № 42. 17676

5 i 3 pokoje z kuchniami, od frontu, do wynajęcia od 1 Stycznia. Nowy-Świat № 12.

Do wynajęcia zaraz salon, sypialny, z wspólnym przedpokojem, umeblowane, samowarem, usługą, za cenę możliwie nizką. Szkolna 5, 2-e piętro, mieszk. 15. 18307

2 pokoje z kuchnią do odstąpienia, od każdego czacu. Wiadomość na miejscu. Leszno № 44/674B, lokalu № 8. 2638

Pokój dla kawalera przy familji, Marszałkowska 120, mieszk. 7. Wiadomość od 2—4 po południu. 18370

Elegancko umeblowane trzy duże pokoje przedpokój, z kuchnią lub bez do wynajęcia na zimowe miesiące. Sienna № 8, m. 5. 18339

Do wynajęcia sklep z wystawą, pokojem i kuchnią lub oddzielnie. Szpitalna 4.

Sklep, oraz pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2669

Pomieszczenie stosowne dla młodej panienki przy nauczycielce muzyki. warunki przystępne i sumienna opieka. Wspólna 5, mieszkania 10, od godz. 2-ej. 18513

2 pokoje umeblowane, przedpokój, wejście oddzielne, parter, tanio Chmielna 10.

Pomieszczenie przy familji francuzkiej. Ulica Szpitalna № 4, mieszk. 23. 18530

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie odnowione, 2 pokoje, alkowa, przedpokój, ze wszelkiemi wygodami, ciepłe i suche. Wiadomość: ulica Prosta № 6 domu, mieszkania 3 lit. B. 18537

Do wynajęcia każdego czasu za nizką cenę dwa bardzo porządne mieszkania dla osób nie prowadzących w domu gospodarstwa. Ulica Drewniana róg Dobrej № 2.

Sklep z 2-ma pokojami, kuchnią, 5 pokojów z kuchnią do najęcia od Nowego-Roku. № 1/13 Waliców (róg Grzybowskiej.) 18555

Salon o 2-ch oknach od frontu, z usługą, samowarem, wejście frontowe. Nowogrodzka № 9, mieszkania 8. 18558

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, do Nowego-Roku 20 rs. Wiejska 11. 18556

Doniesienia rozmaite.

Towarzyszka na wyjazd zagranicę potrzebna. Wiadomość w kantorze kurjera pod lit. T. N. 18467

Pogrzeby, ekshumacje, trumny metalowe i drewniane (własnej fabryki), żałoby i kapelusze, ubiory pośmiertne, oraz wynajem wozów i karawanów w „Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym". Senatorska 32, wprost kościoła. 2572

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie na parterze 4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia; tamże i meble z portjerami i firankami do sprzedania od 11-ej do 2-ej. Mazowiecka № 11. 18240

W rozpoczętym sezonie sprzedaje: salopy na futrach od rs. 25, szuby na wacie od rs. 15, okrycia syberynowe od rs. 12, oraz kapelusze w najmodniejszych fasonach od rs. 2; obstalunki na suknie, okrycia i kapelusze, tak ze swoich jak i powierzonych materjałów przyjmuje magazyn. Łojewska. Ul. Bracka 10. 18156

Za rs. 25 wyuczam robienia 70 gatunków kwiatów sztucznych. Ul. Marszałkowska № 54, m. 20, do godziny 12 rano. Posiadam patent Zofja z Pińczoskich Wyganowska.

Tapicer przyjmuje roboty do siebie, lub wykonywa na miejscu, nie drogo. Mazowiecka 11, mieszk. 44. 18334

Osoba starsza, wyjeżdżająca na południe Europy, dla zmniejszenia kosztów podróży. pragnie zaopiekować się młodą panienką lub starszą osobą, potrzebującą takiejże kuracji. Bliższa wiadomość, Żurawia 30, m. 13, do godziny 12-ej rano. 18267

Grywam na wieczorkach, balach i weselach. Nowolipie № 30, m. 53. 18264

Magazyn pod firmą W. Podgórski, przy ulicy Rymarskiej № 7 (stary 5), poleca na bieżący sezon najrozmaitsze świeżych fasonów lampy stołowe, salonowe, wiszące i ścienne, ample do sypialni, kandelabry, świeczniki, żyrandole. Wszelkie przybory do lamp po cenach nader zniżonych. 2667

Pralnia przy ulicy Wspólnej pod № 10, przyjmuje wszelką bieliznę na pudy po rs. 4, oraz potrzeba zdolnych prasowaczek i szwaczek do bielizny i sukien. 18514

Obiady prywatne przy familji francuzkiej. Ulica Szpitalna № 4, mieszk. 23. 18531

Akuszerka Macejuk przyjmuje dla pielęgnowania osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Żelazna № 48. Dyskrecja zapewnia się. 18249

Bukowska akuszerka, dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje wygodne, wejścia oddzielne. Opieka, umieszczenie dziecka, odpowiednie wygody. Opłata nizka. Ul. Bednarska № 21. 17845

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 17540

Małżeństwo bezdzietne, właściciele domu na przedmieściu Warszawy, życzą przyjąć dziecię na wychowanie, zapewniając najtroskliwszą opiekę i ścisłą dyskrecję. Osoby interesowane złożą oferty w kantorze Kurjera pod lit. B. 18515

Dziewczynka mająca rok i trzy miesiące do oddania na własność. Ulica Solec № 55, mieszkania 4. 18541

Dziecko chcę przyjąć do piersi. Grzybowska № 51, mieszkania 13. 18540

W przejeździe z Radomia do Warszawy w d. 12 Października r. b. Koleją Iwangrodzko-Dąbrowską, a następnie Nadwiślańską, zostały uronione lub też skradzione z walizki, znajdującej się w brankardzie następujące kosztowności: Collier z karnelu, w środku z fermoirem dużym w kształcie diademu z trzema brylantami i kamyczkami karnielowemi, kolczyki karnielowe z brylancikami, owalne na łańcuszkach, bransoletka wązka z pięciu dużemi kamieniami ametystowemi, broszka podługowata złota, z trzema turkusami, broszka złota, owalna, z brylancikiem i kolczyki odpowiednie z brylancikami. Uprasza się osoby, mające jakąkolwiek wiadomość o wyżej wyszczególnionych przedmiotach o udzielenie takowej, w Warszawie, Szeroki-Dunaj № 9, mieszkania № 7, za sowitą nagrodą. Pp. jubilerów i właścicieli lombardów prosi się o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty. 2665

Książka. W dniu 3-m b. m. przechodząc ulicami: Królewską, Graniczną, do Gościnnego dworu, zgubioną została książka w l.lla okładce, z rachunkami roboty bednarskiej, na imię W. Grunblatt. Uprasza się o zwrócenie takowej do bednarza na ulicę Grzybowską № 17, za nagrodą rs. 10.

List Z. T. K. Z. W.—№ 57947 na rubli 500 ser. 1-ej lit. C. 5% z 1869 r. zaginął mi. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrót. Adres: Marja Szmigelska w m. powiatowem Zamościu. 18520

Dowód lombardu z placu Wareckiego № 47133 zaginął. 18546

Piesek pinczerek przybłąkany do odebrania. Kozia, hotel Kowieński, w sklepie.

Pies ceter, uczony, przybłąkał się w niedzielę. Wiadom. w cukierni p. Sztengla.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 8 (16) Ноября 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.